

POGODA

Dziś pochmurnie, możliwe opady deszczu ze śniegiem, temp. od 41 do 45 stopni F (5 do 7 C), wiatry zachodnie o sile od 15 do 25 mil na godzinę (24 do 40 km).
Jutro częściowo słonecznie, temp. około 45 stopni F (7 C).
Wschód słońca o godzinie 6:25 rano, zachód o 4:23 wieczorem.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 26 listopada — Konrada, Sylwestra.
Jutro wtorek, 27 listopada — Waleriana.
Pojutrze środa, 28 listopada — Zdzisława, Grzegorza.

No. 233 Rok (Vol.) LXXI

CHICAGO, IL., Poniedziałek, 26 Listopada (November 26), 1979

Telefon Wszystkich Biur 286-0141 **25c**

NAGŁA SESJA RADY BEZP. ONZ

Wielki Mecz w Mekce Wolny

Ważna Świadomość "Socjalistyczna"

"Kurier Lubelski" ogłasza konkurs pn. "Mój ulubiony sklep": "Pani Kazimiera M. zgłasza do konkursu sklep przy ul. Ogrodowej 3. W opisie jego zalet jest następujące zdanie: Dla klienta bardzo ważna jest świadomość, że pani obsługująca kasę go nie oszuka".

Jan Paweł II o Przywódcach Religijnych

Watykan (UPI) — Papież Jan Paweł II, przemawiając do wiernych w Dniu Chrystusa Króla i na trzy dni przed swoją wyprawą do Turcji, kraju w 98 procentach muzułmańskiego, nawiązał w sposób zawaolowany do wydarzeń w Iranie i do rozruchów w innych krajach muzułmańskich, aby przypomnieć, że przywódcy religijni winni troszczyć się sprawami duchowymi, a nie zajmować się problemami władzy politycznej.

Papież nie wspominał imiennie ayatollaha Khomeiniego, ale rzeczonawczy watykańscy są zdania, że w pierwszym rzędzie miał na myśli wypadki w Iranie, gdy przytoczył odpowiedź Chrystusa daną Pilatowi: "Moje królestwo jest nie z tego świata." "Jakże wspaniały jest król, który wyzywa się wszelkich oznak władzy i narzędzi dominacji, siły i przewagi i chce rządzić jedynie mocą prawdy i miłości, wypływającej z głębokiego przekonania" — mówił Ojciec św.

Wypowiedź ta nabiera specjalnej wymowy w związku z komentarzami prasowymi, wskazującymi, że w chwili obecnej Khomeini jest jedynym w świecie przywódcą religijnym, który kieruje się nienawiścią i do nienawiści zachęca.

W czasie swej wizyty w Turcji Jan Paweł II zatrzyma się w Izmirze, miesiąc wstrząsnąnym rozruchami od chwili nadejścia wiadomości o zajęciu przez fanatyków Wielkiego Meczetu w Mekce.

Przypomniano też, że w ciągu minionego week-endu Delegat Papieski msgr. Annibale Bugnini miał powrócić do Teheranu, ale Watykan nie potwierdził czy wyjazd jego nastąpił. Na uwagę zasługuje także wiadomość podana w sobotę przez Sun-Times, że Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński zaapelował do władz irańskich o uwolnienie 49 zakładników amerykańskich.

Czy Papież Odprawi Pasterkę w Betlejem?

London. (DP) — Radio izraelskie podało, że władze wojskowe w okupowanej części kraju planują już swe zarządzenia na wypadek przybycia Jana Pawła II jeszcze w tym roku na Boże Narodzenie do Betlejem, gdzie miałyby odprawić Pasterkę.

Radio twierdzi, że władze działają na zasadzie bardzo prawdopodobnych pogłosek o zamiarach Papieża. W Rzymie agencji Reutera nie udało się uzyskać ani potwierdzenia ani zaprzeczenia. Źródła watykańskie potwierdziły tylko, że Papież zawsze wyrażał chęć odbycia pielgrzymki do Ziemi Świętej, ale nie uważa, aby obecna delikatna sytuacja w tym kraju już na to pozwalała.

Mer Betlejem, Elias Freidz, oświadczył, że nie wie o planach Papieża, ale gdyby Papież zdecydował się na odprawienie Pasterki w Betlejem, to byłby serdecznie powitany. Paweł VI odwiedził Betlejem w r. 1964, ale mszy św. w tamtejszej bazylice nie odprawiał dotychczas żaden papież.

Rekordowa Zwyzka

London (UPI) — Na giełdzie tokijskiej zanotowano rekordową, na przestrzeni ostatnich dwóch lat, zwiększenia w przeliczeniu na jena. Wartość jena spada gwałtownie z powodu obaw, że wypadki na Bliskim Wschodzie zagrożą japońskiemu importowi ropy naftowej.

W Sprawie Kryzysu Irańskiego

Odbędzie się Dzisiaj Na Wniosek K. Waldheima

ONZ (UPI) — Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim z własnej inicjatywy zwrócił się do prezesa Rady Bezpieczeństwa, dr. Sergio Palacios de Vizzio (Boliwia) o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia w sprawie kryzysu irańskiego.

Stany Zjednoczone, które w ciągu ostatnich dwóch tygodni przeciwstawiały się żądaniu Iranu o postawienie sprawy na forum Rady, natychmiast zaaprobowały inicjatywę Waldheima.

Podejście sekretarza generalnego do kryzysu nakłoniło Stany do wyrażenia zgody na sesję.

"Nie tylko rząd U.S. jest poważnie zaniepokojony wydarzeniami w Teheranie i zatrzymaniem personelu dyplomatycznego co stanowi oczywiste przekroczenie międzynarodowych praw" — powiedział Waldheim, dodając, że obecny kryzys uważa za niezwykle groźny dla pokoju światowego.

Przedstawiciel misji irańskiej do (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Katastrofa Odrzutowca Pakistańskiego

Dżidda (UPI) — Odrzutowiec Boeing 707 pakistańskich linii lotniczych PIA zaraz po starcie z lotniska runął w trudno dostępnym rejonie górskim w odległości 95 mil na północy od Dżiddy.

Rzecznik PIA w Dżidda powiedział, że na pokładzie samolotu znajdowało się 151 osób, natomiast rzecznik w Rawalpindi mówi o 156 osobach. Wśród pasażerów znajdowało się 108 muzułmanów, powracających z pielgrzymki do Mekki.

Radio pakistańskie informuje, że pilot samolotu zdołał zameldować, że w kabinach pasażerskich i kabinie pilotów jest dym. Wkrótce potem nadął sygnał zagrożenia "May day" i od tej chwili wszelki kontakt został zerwany.

Helikopter saudyjskich sił zbrojnych zdołał wylądować w pobliżu płonących szczątków samolotu. Skierowanie tam zostały także dwa wielkie helikoptery z ekipami ratowniczymi i sprzętem medycznym, jakkolwiek wyrażane są obawy, że nikt z tej katastrofy nie wyszedł żywy.

Pakistański dyrektor lotnictwa cywilnego powiedział, że przystąpiono do ustalenia, co było powodem tej katastrofy.

"W tej chwili wiemy tylko jedno: że kapitan nadał sygnał zagrożenia. A potem samolot po prostu przestał istnieć" — powiedział dyrektor M. Y. Wazirzada, który na czele ekipy specjalistów odleciał do Dżiddy, aby pokierować śledztwem.

Niektórzy Irańczycy Proszą o Azyl

Washington. (UPI) — Około 7 tysięcy studentów irańskich, przebywających na terytorium Stanów Zjednoczonych zgłosiło się zgodnie z zarządzeniem prokuratora generalnego, Benjamina Civiletti do biur emigracyjnych, aby przedstawić swoje papiery.

700 spośród nich otrzymało nakaz opuszczenia U.S. z powodu przekroczenia przepisów emigracyjnych.

90 studentów dobrowolnie zgodziło się na wyjazd, reszta odmówiła opuszczenia granic Stanów.

Biurow emigracyjne będzie zatem zmuszone do przeprowadzenia pełnej procedury deportacyjnej.

Okolo 200 osób, przeciwników rządów Khomeiniego, poprosiło o azyl polityczny.

Bierze Lewica, Co Daje Prawica

(DP) — Bułgaria podwyższyła ceny podstawowych artykułów spożywczych, jak chleb, mleko, mięso, sery, cukier i alkohol, podnosząc jednocześnie płace robotników oraz innych pracowników o około 30%. Dokładnych danych o podwyżce cen agencja bułgarska BTA nie podała — z wyjątkiem informacji o podroźeniu alkoholu przeciętnie o 45%. Wszystkie podwyżki uzasadnia oficjalny komunikat międzynarodową sytuacją gospodarczą i koniecznością zredukowania subsydiów państwowych, które utrzymywałyby ceny na zbyt niskim poziomie.

Z późniejszych doniesień z Wiednia wynika, że ceny żywności zostały podwyższone od 30 do 40%, podczas gdy płace od 25 do 30%. Tak więc bilans nowych zarządzeń reżymu bułgarskiego będzie dla ludności niepomyślny i krzywdzący.

Członkowie Sandinista Przed Sądem

Managua, Nikaragua (UPI) — Zgodnie z wcześniejszymi ostrzeżeniami w Nikaragui aresztowano kilku członków Ludowej Armii Sandinista za przestępstwa popełnione na byłych wojskowych Gwardii Narodowej prez. Somozy.

Władze Nikaragui już na początku swych rządów zwróciły się do obywateli z apelem o wstrzymanie wszelkich akcji odwetowych. Nawoływano wówczas do przekazania osób podejrzanych o zbrodnie pod oficjalne sądownictwo.

Wielu członków Sandinista, zwłaszcza młodych i niedoświadczonych nadal przeprowadzało swe akcje, doprowadzając w wielu przypadkach do okaleczeń a nawet śmierci, wbrew zapewnieniom rządu o nietykalności. Aresztowani w ub. tygodniu będą odpowiadali na zabicie oficera armii byłego prez. Somozy, Julio Fonseca Talavery.

Przedstawiciel Sandinista, Roberto Sanchez zapowiedział wymierzenie winnym morderstwa surowych kar. "Podobne zbrodnie nie mogą być dłużej tolerowane przez władze. Wybryki tego rodzaju stanowią całkowite zaprzeczenie naszych założeń rewolucyjnych. Po to przeprowadziliśmy przewrót aby w kraju zapanował ład i spokój. Nie zamierzamy stosować metod wypędzonego Somozy," powiedział Sanchez.

Z innych wypadków w tej części świata należy odnotować stałe pogorszenie się stosunków między Nikaraguią a sąsiadującym Hondurasem. Dwa tygodnie temu ambasador Nikaragui, Ricardo Wheelock powrócił do kraju.

Bezpośrednią przyczyną zerwania relacji dyplomatycznych z Hondurasem była napaść tamtejszej policji na cywilnego attache ambasady, Jorge Robleto. Aresztowanie i bicie dyplomatów ambasador Wheelock nazwał "prymitywnym i dzikim" posunięciem.

Władze Hondurasu utrzymują, że aresztowanie nastąpiło na podstawie dowodów o ich szpiegowskiej działalności.

Wielowyznaniowe Nabożeństwo w Bostonie

Boston. (UPI) — W Bostonie, gdzie od 1974 roku dochodzi do ostrych wystąpień na tle rasowym rada ekumeniczna zorganizowała nabożeństwo poświęcone pokojowi i harmonijnemu współżyciu wszystkich grup rasowych.

W nabożeństwie celebrowanym przez duchownych katolickich, żydowskich, muzułmańskich i protestanckich wzięło udział przeszło 100,000 osób, w tym wielu przedstawicieli władz stanowych i miejskich.

Zbrojny Opór Fanatyków Przełamany

W Pięciodniowej Walce Padły Setki Zabitych

Rijad. (UPI) — Po pięciodniowej walce oddziały saudyjskie przełamały zbrojny opór od 200 do 500 fanatyków, odstępców od wiary muzułmańskiej, i opanowały Wielki Meczet w Mekce, jedną z największych świętości islamu.

Nacierające oddziały były wspierane przez samochody pancerne. Całe miasto wstrząsane było wybuchami. Strzelanina trwała bez przerwy i w pewnej fazie żołnierze saudyjscy musieli zdobywać pomieszczenie po pomieszczeniu w jednym z minaretów świątyni, w którym bronili się fanatycy.

Doniesienie to zaprzecza depeszym piątkowym, które mówiły, że oddziały rządowe w pełni opanowały sytuację. Główne natarcie wojsk saudyjskich rozpoczęło się dopiero w sobotę wieczorem i trwało całą noc. Dopiero wczoraj rano zakończona została operacja wojskowa i po południu duchowni przystąpili do "oczyszczania" zdesekrowanej świątyni.

Z kół dyplomatycznych pochodziła wiadomość, że meczet został poważnie zniszczony pożarami i wybuchami granatów. Oddziały saudyjskie ujęły wielu fanatyków oraz ich przywódcę. Okazał się nim 27-letni stu-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Khomeini Szpiegiem Sowieckim?

Nowy York. (UPI) — Firma adwokacka negocjująca z wydawcą pamiętników byłego szefa polskiego kontrwywiadu, Michała Goleniewskiego, ogłosiła na podstawie jego wspomnień wiadomość o działalności mułły jako szpiega pracującego na rzecz Sowietów już we wczesnych latach pięćdziesiątych.

Goleniewski, który spełniał rolę zastępcy szefa i dyrektora kontrwywiadu wojskowego w latach 1953-56 po ucieczce na zachód poinformował ówczesnego dyrektora wywiadu amerykańskiego, Jamesa Angletona o szpiegowskiej działalności Khomeiniego, który był rzekomo jednym z 5 najbardziej cenionych przez sowiecki wywiad szpiegów.

"Duchowny przywódca" Irańczyków składał swoje raporty do członków rządu Iraku, którzy przekazywali je do Warszawy skąd z kolei szły one do KGB.

Uciekając do Berlina Zachodniego w 1960 r. Goleniewski zabrał 8,000 mikrofilmów z tajnymi dokumentami wywiadu z lat 1958-60.

Wśród nich znajdowały się materiały obciążające Gordona Lonsdale, George'a Blake, Johna Vassal, szwedzkiego płk. Wennestrom, izraelskiego płk. Beer i kilku innych Brytyjczyków pracujących dla wywiadu sowieckiego.

Goleniewski zaskoczył CIA wiadomością jakoby był jedynym synem cara Mikołaja II, wielkim księciem Rosji, Aleksandrem.

Wiadomości te nigdy nie zostały zaakceptowane przez rząd U.S. ani też potwierdzone przez żyjących członków rodziny Romanowych.

Car, jego małżonka i dzieci zginęli rzekomo z rąk bolszewików w 1918 roku.

Istnieje jednak poważne podejrzenie i dowody na to, że egzekucja została symulowana.

W 1960 roku Goleniewski otrzymał azyl polityczny od rządu U.S. Obecnie mieszka w Nowym Yorku.



LONDYN. — Tegoroczna królowa piękności Angielka Carolyn Seaward (w środku), z lewej miss Bermudów Gina Swaison i z prawej miss Jamajki Debbe Rachelle Campbell. (UPI)

Sekretarz Miller Prowadzi Rozmowy Na Bliskim Wschodzie

Washington (UPI) — Sekretarz skarbu U.S. udał się w ub. tygodniu na Bliski Wschód w celu uzyskania zapewnienia ze strony importerów ropy naftowej o utrzymaniu produkcji tego cennego surowca na obecnym poziomie, bez względu na wydarzenia w Iranie.

Ze swej strony Miller zamierza złożyć przyrzeczenie o wprowadzeniu oszczędności środków energetycznych w Stanach Zjednoczonych i wyrazić nadzieję, że OPEC będzie nadal przyjmował zapłatę za ropy w amerykańskich dolarach.

6-dniowa wycieczka sekretarza ma miejsce na trzy tygodnie przed sesją eksporterów ropy w Wenezueli.

Rząd U.S. potwierdził pogłoski o planowanych przez OPEC podwyżkach cen o od 15 do 20%.

Przed wyjazdem Miller zaznaczył, że nie będzie usiłował wyrzucić nacisku na swoich gospodarzy co do ich planów odnośnie cen, zamierza natomiast skierować całą uwagę na ich punkt widzenia w tej sprawie.

Sekretarz wraz z towarzyszącymi mu reprezentantami Edwinem Bethune (R-Ark.), Jim'em Leach (R-Iowa) i Richardem A. Gephard (D-Mo.) zatrzymał się w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadh, gdzie rozpoczął rozmowy z największymi światowymi producentami ropy z saudyjskim ministrem Ahmedem Zaki Yamani na czele.

Po wyjeździe z Arabii Saudyjskiej delegacja amerykańska uda się do Abu Dhabi w Zjednoczonych Arabskich Emiratach i do Kuwejtu.

Rozgrywki Między Wygnancami

Union City, N.J. (UPI) — Członek grupy "Committee of 75", która w ub. roku podjęła rozmowy z Fidelem Castro o uwolnieniu więźniów politycznych został zabity przez innego wygnanka kubańskiego z grupy przeciwników Castro "Omega 7". "Omega 7" kilkakrotnie podkładała bomby w różnych miejscach Nowego Yorku.

Motłoch Nie Słucha

New Delhi. (UPI) — Motłoch w mieście Hyderabad na południu Indii nie posłuchał wezwania do zachowania spokoju i w odpowiedzi na wydarzenia w Mekce przystąpił do podpalania i rabowania sklepów. Do akcji przeciwko awanturnikom przystąpiły oddziały policyjne, wzmocnione posiłkami, i wprowadzono w miejsce godzinę policyjną.

Bunt Starożytności Komunisty

Bukareszt (UPI) — 84-letni Constantin Pirvilescu, stary komunistą i do 1960 roku członek politbiura, wystąpił na kongresie rumuńskiej kompartii z niemającym precedensu atakiem na prezydenta i szefa kompartii Nicolae Ceausescu.

Zbuntowany komunistą zarzucił Ceausescu niedemokratyczne metody rządzenia i domagał się radykalnych zmian. Powiedział, że Ceausescu osobiste interesy stawia przed interesami narodu. Wytknął także, że kongres partyjny nie potrafił uczynić niczego innego, jak tylko posłusznie wybić rać Ceausescu, który utrzymuje się przy władzy od 1965 roku.

Wybuch swój uzasadnił Pirvilescu tym, że nie dopuszczono go do głosu, zgodnie z ustalonym porządkiem obrad.

Pewna część uczestników kongresu zasypała Pirvilescu obraźliwymi epitetami, a były minister spraw zagranicznych George Marcovescu zarzucił mu zdradę partii i rozbrat z rzeczywistością.

Huragany i Śniegi

(UPI) — Przynajmniej 17 osób odniosło poważne obrażenia podczas groźnych burz i zawałi.

Zimny front nadszedł nad Alabamę, Georgię i północno-zachodnią Florydę. Huragany doprowadziły tam do zburzenia kilkudziesięciu domów, powalenia drzew i słupów telegraficznych.

W południowo-wschodniej Dakocie spadły obfite śniegi doprowadzając do zamknięcia niektórych dróg. Biuro meteorologiczne wydało komunikaty o niebezpieczeństwie poruszania się środkami mechanicznymi.

Dzisiaj należy się spodziewać opadów w Michigan i Wisconsin.

Napad w Zurichu

Zurich. (UPI) — Czterech zamaskowanych i uzbrojonych bandytów dokonało rabunku w Volksbanku w Zurichu, uchodząc za łupem oszukanym na \$182,000.

Bandytów, uciekających do podziemnego centrum handlowego pod ulicą Bahnhof w dzielnicy bankowej, ostrzelali policjanci. Trzech bandytów zdołało uciec, czwartego ujęła policja. Okazało się, że jest nim terrorysta zachodniemiecki Rolf Clemens Wagner, który uciekł przed wymiarem sprawiedliwości NRF.

W wyniku strzelaniny jedna przechodząca przez centrum kobieta została zabita, trzech innych przechodniów zostało zranionych.

Dzień Dobry Dzieci!

Najstarsze Polskie Pieniądże

Ludzie nieraz wzdychają, że za takie czy inny artykuły trzeba, "słono płacić." Czy wiecie skąd się wzięło to powiedzenie? Otóż przed wiekami sól spełniała w wielu krajach rolę pieniądza. Podobnie bywało i na ziemiach słowiańskich. Ale za nabywane towary "płacono" nie tylko solą. Jako zapłatę dawano np. płyty płótna, i od takich transakcji pochodzi słowo "płacić."

Pierwsze polskie pieniądze pojawiły się przed tysiącem lat. Były to srebrne denary, bite w mennicy Księcia Mieszka. Jego imię "Misico" widniało właśnie na tych monetach.

Na denarach Bolesława Chrobrego pojawiła się po raz pierwszy (w języku łacińskim) nazwa naszej ojczyzny: "Polonia."

Król Władysław Łokietek, z okazji swojej koronacji, rozkazał wybić pierwsze dukaty, monety ze złota, tak zwane "czerwone złote." Za następcy Łokietka, tj. za króla Kazimierza Wielkiego, pojawiły się w Polsce grosze.

Miały one wówczas dużą wartość. Pierwsze srebrne złotówki natomiast ukazały się w obiegu w XVII wieku.

Czy w Dawnych Czasach Ludzie Też Korzystali z Kalendarzy?

Kalendarz to rzecz ważna i, podobnie jak z zegarkiem, musimy żyć z nim w zgodzie. Do codziennego użytku drukowane są więc różnego rodzaju terminarze, kalendarze ściennie, kieszonek i biurkowe. Znajdziemy w nich nieraz sporo ciekawych wiadomości, a także miejsce na zapiski.

Podobne kalendarze ukazywały się też przed kilkudziesięciu, a nawet kilkuset laty. Zamieszczano w nich różne rady, przepisy, przepowiednie, dowcipy i wiadomości.

Ale kalendarze bywały nie tylko drukowane. W stolicy Meksyku, w muzeum, znajduje się na przykład "słoneczny kamień," kalendarz dawnych Indian — Azteków. Wyrzeźbiono go na 20-tonowej bryle bazaltu. Nazwą "kalendarz" pochodzi od łacińskiego słowa "calendae." Tak nazywali Rzymianie pierwszy dzień każdego miesiąca.

Zagadki

1. Na ścianie sobie wisi, nie rusza się, nie chodzi, ale schudł wczoraj, dzisiaj i jutro schudnie. Co dzień. O jedną kartkę. Niewiele. A kiedy się czerwieni? W niedzielę.
2. Na jesieni, zasiali, w zimie śnieg je ubielił, wiosną szumi pod niebem, w lecie stało się chlebem.
3. Gdy one na ulicy swój kolor zmieniają, wtedy wszyscy idą albo w miejscu stają.
4. Jedno ma tylko ucho, czy może uszko raczej, i pod palcami szybko na jednej nodze skacze. A choć sama ucieka, ślad za sobą przewleka.
5. Wisi w górze. W abzurze.

CO TO?

6. Smietankowe, owocowe, zimne, słodkie, kolorowe jadamy je w lecie. Co to? Pewnie wiecie.

Wieczór Wróżb i Czarów

W dawnych czasach dzień 29 listopada — "Andrzejki" — tradycyjnie przeznaczony był na wróżby dla dziewcząt. Chłopcy też mieli swój dzień wróżb: 25 listopada obchodzili "Katarzynki," a wróżyli sobie w następujący sposób: rano przycinali gałązki wiśni i wsadzali do doniczek z ziemi. Potem skrupnie rośliny pielęgnowali. Czyje gałązki zakwitły przed Bożym Narodzeniem, temu miało dopisać szczęście w nadchodzącym, nowym roku.

A jak bywało w Andrzejki?

Już wcześniej rano dziewczęta biegły po wodę.

Wierzyły, że zaglądając do studni zobaczą w wodzie odbicie — wizerunek

swego przyszłego męża. Potem pilnie nad słuchowały, z której strony pies zaszczecha. Stamtąd właśnie miał przyjechać narzeczony. A jeszcze później ustawiły się w koło na podwórku i rozsywały przed sobą ziarno. W środek wpuszczaly koguta. Czyje ziarno zaczął dziobać najpierw — to dziewczyna powinna najwcześniej prosić gości na wesele.

Po południu, dziewczęta śpiewając pieśni, zbierały się w izbach. Każda z nich zdejmowała trzewik z lewej nogi. Kolejno ustawiły trzewiki od ściany do drzwi. Który trzewik "wyszedł" noskiem za próg — ta dziewczyna już "wkrótce miała wyjść" za mąż.

Znano wiele innych jeszcze andrzejkowych wróżb, ale jedna z nich przetrwała do dzisiaj. To łąnie wosku. Do dużego naczynia z wodą leje się przez ucho od klucza roztopiony wosk. Kiedy wosk zastygnie, wyciąga się go z wody i obraca w taki sposób, aby na ścianie dał cień, przypominający jakiś przedmiot, człowieka lub zwierzę.

Z tego właśnie cienia wróżą się przyszłość.

Może i Wy urządźcie w Andrzejki taką zabawę? Komu z Was cień na ścianie wywróżył przyszły ciekawy zawód, a komu wspaniałe przygody lub dalekie podróże? Napiszcie!

Prawidłowe rozwiązanie zagadek z dnia 19 XI: 1. Kanał Bydgoski, 2 Kret, 3 Konwalia, 4 Węgiel, 4 Świerk.

Uwaga! Otrzymałyśmy rozwiązania zagadek z dnia 5 XI od następujących osób: Marysia Kulikowski, Marysia Bojarowicz, Marek Łowisz. Dziękujemy Wam dzieci. Nagrody przesyłane są tym dzieciom, które rozwiązały prawidłowo wszystkie zagadki. A więc piszcie do nas, co najwięcej Was interesuje w artykule poświęconym dla Was: "Dzień Dobry Dzieci," adres 1823 S. 49th Ave., Chicago, IL 60650.

Opracowała Elżbieta Poremba

KRONIKA TRÓJCOWA

Dzień Eucharystyczny

Odbędzie się 25 listopada w święto Chrystusa Króla. Po sumie nastąpi wystawienie Najśw. Sakramentu aż do godz. 4 po południu. Spodziewamy się, iż parafianie znajdą godzinę czasu podczas dnia na przyjęcie do kościoła.

Wypominki

Są czytane podczas każdej Mszy św. w dniu powszechnie i niedziele podczas miesiąca listopada. Nie zapominajmy naszych zmarłych.

Oplatki Na Gwiazdkę

Oplatki na Boże Narodzenie są do nabycia w składzie przyborów religijnych lub na plebanii w godzinach biurowych. Ofiara 50¢. Kalendarze Polskie i Angielskie na rok 1980 można zakupić za \$1.0. Także można zakupić kartki świąteczne na \$2.25.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Anna Staniec, Mildred Szatkowski, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Walter Straube, Albert i Helena Łapa, John Dombrowski, Józef Plichta, Jan Zirowski, Michael Gajewski, Anna Cygan, Anna Długosz, Mary Kustron, Janina Kuprianczyk, Rose Oczkowska, Andrew Krock, Weronika Ziemińska i Rozalia Stachura.

Terapia Lecznicza Dla Emerytów

Dzięki inicjatywie "Senior Stay-Well Club," w każdy wtorek od godz. 8 rano do 12 w poł., odbywają się sesje terapii leczniczej, podczas których udzielane są emerytom bezpłatne porady w zakresie leczenia i polepszenia stanu zdrowia oraz informacje fachowe w terapii chorób serca i nadciśnienia.

Bezpłatne porady lekarskie udzielane są pod kierownictwem pani dr Bella Hearst, M.D. — w lokalu Domu Kombatantów Polskich S.P.K., pod adresem: 3242 N. Pulaski Rd.

Gordon Technical Zaprasza

Dyrekcja szkoły Gordon Technical High School przy 3633 N. California Ave. zaprasza zainteresowanych uczniów w podjęciu nauki w tej szkole wraz z rodzicami na spotkanie informacyjne, które odbędzie się 29 listopada od 6:30 do 9 wiecz. W tych godzinach można będzie zapoznać się z urządzeniami w pracowniach szkoły i rozmawiać z profesorami o programie nauczania.

Nowa Szkoła Polska w Gary, Indiana

Dzięki prezesowi Lucjanowi Markiewiczowi przy Grupie 912 ZNP w Gary powstała szkoła języka polskiego.

Zarząd Grupy 912 ZNP apeluje do rodziców o posyłanie dzieci na naukę języka polskiego. Szkoła otwiera podwoje dla wszystkich chcących uczyć się języka polskiego, nie tylko dla członków Grupy. Prosimy kontaktować się z p. Lucjanem Markiewiczem, tel. 884-1704.

Władysława Kubiak, sekr. ZNP również apeluje i zachęca do nauki języka polskiego naszych ojców i matek.

Lucjan Markiewicz, prezes; Mieczysław Tuka, sekr. wyk.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT



Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

Godzina Ojca Justyna

Nowy sezon radiowy rozpoczyna się 4-go listopada. Program jest nadawany na stacji WOPA 1940 w sobotę 7:30 rano i w niedzielę 7:30 wieczorem; na stacji WYLO 540 w niedzielę 1:00 po południu.

Zmarli

Adam Duża, Helena Drzewicka, Niech dusze ich i zmarłych parafian odpoczywają w pokoju wiecznym.

Naprawka Boilera

Wynosi \$2,452.00. Obecnie rozpoczęliśmy naprawiać dach kościelny.

Zbiórka Na Wysiedleńców Kambodży

Będzie zbierana aby zapobiec od śmierci głodowej milionów ludzi. Marszałkowie zbiorą tę kolektę osobno po kolekcje na kościół. Szczere Bóg Zapłać za waszą dopomogę.

Czas Adwentu

Rozpoczyna się w następną niedzielę. Tylko miesiąc pozostaje do Bożego Narodzenia.

Świętopietrze — Zmiana Daty

Niedziela naznaczona na ten cel przypada 2-go grudnia tego roku. Niech nasza ofiara na potrzeby Ojca św. w rządzeniu Kościoła na jego akty dobroczynne będzie naszym darem świątecznym.

Zebrania

Zjednoczone Towarzystwa — 9-go grudnia.
Tow. Imienia Jezus — 7-go grudnia.

Team It Up!
Printed Pattern



4892 8-18
by Anne Adams

TWO main parts for the lithe jumper! Whip it up in an evening, then sew the rest of the team. Sleeveless jacket swings over shirt, pants.
Printed Pattern 4892: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jumper 2 yards 45-inch fabric.
\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1.
127—Afghans 'n' Dollies \$1.50
129—Quick/Easy Transfers \$1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56 \$1.50
131—Add a Block Quilts \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

130

(Ciąg Dalszy)

Było to pierwsze zamieszkałe miejsce, na jakie trafiła Basia, bo zresztą kraj ten z wyjątkiem samego pobraża był, a raczej zmieniony został na pustynię, nie tylko wskutek napadów tatarskich, ale wskutek ciągłych wojen polsko-kozackich. Po ostatniej wyprawie pana Czarnieckiego, której ofiarą padła Busza, miasteczka zeszyły na liche osady, wsie pozarastały młodym lasem. A przecie po panu Czarnieckim tyle jeszcze było wypraw, tyle bitew, tyle rzezi, aż do ostatnich czasów, w których wielki Sobieski wydarł te kraje nieprzyjacielowi. Życie poczynało się w nich znów z wolna plenić, ten jednak szlak, którym jechała Basia, szczególnie był pusty; kryli się w nim tylko zbójce, lecz i tych wgniotły już prawie zupełnie komendy stojące w Raszkowie, Jampolu, Mohilowie i Chreptowie.

Pierwszą myślą Basi na widok owego dymu było jechać ku niemu, odnaleźć chutor czy też szałas, czy wreszcie proste ognisko, ogrzać się przy nim i pożywić! Lecz wkrótce przyszło jej do głowy, że w tych stronach lepiej spotkać się ze stadem wilków niż z ludźmi; ludzie byli tu dziksi i okrutniejsi od zwierząt. Owszem, należało pognać konie i mając czym prędzej to leśne ludzkie schronisko, bo tylko śmierć mogła w nim czekać.

Na samym skraju przeciwnego boru spostrzegła Basia mały stóg siana, więc nie zważając już na nic zatrzymała się przy nim, by konie pokarmić. Te jadły chciwie, zanurzając głowy razem z uszami w stóg i wyciągając spore wiechetki siana. Na nieszczęście przeskadzały im wielce munsztuki; ale Basia nie chciała ich rozkiełznać, tak sobie słusznie rozumując:

"Tam, gdzie było dym widać, musi być jakiś chutor, że zaś tu stóg stoi, więc w chutorze mają konie, na których mogliby mnie ścigać, za czym trzeba być gotową".

Spędziła jednak przy stogu z godzinę czasu, tak że konie podjadły nieźle, a i ona sama pożywiła się siemieniem. Ruszywszy dalej i przejechawszy kilka stajaj spostrzegła nagle przed sobą dwóch ludzi niosących pęki chrustu na plecach.

Jeden był człowiek niestary, ale nie pierwszej już młodości, z twarzą poznaczoną ospą i z kosymi oczyma, szpetny, straszny, o okrutnym, zwierzęcym wyrazie oblicza; drugi, młody wyrostek, był obłąkany. Można to było poznać na pierwszy rzut oka po jego głupkowanym uśmiechu i nieprzytomnym wzroku.

Obaj na widok jeźdźcy i koni porzucili pęki chrustu na ziemię i widocznie zlekli się bardzo. Ale spotkanie było tak niespodziane i stali tak blisko, że nie mogli uciekać.

- Sława Bohu! ozwała się Basia.
- Na wiki wików.
- A jako się zwie ów chutor?
- A po co on się ma nazywać. Ot, chata!
- Daleko zaś do Mohilowa?
- My nie znamem.

Tu starszy począł się pilnie przypatrywać twarzy Basi. Ponieważ miała na sobie męski ubiór, wziął ją za wyrostka, i zaraz na twarzy jego na miejscu dawnego strachu pojawiła się zuchwałość i okrucieństwo.

- A szczo wy takij młodenkij, pane łycar?
- A tobi szczo?
- I sami jedziecie? — mówił chłop postępując krok naprzód.
- Wojsko za mną idzie.
- Ow zatrzymał się, popatrzył na ogromną polanę i odparł: — Nieprawda. Nikogo nie ma.

To rzekłszy postąpił jeszcze parę kroków; kose oczy zaświeciły mu ponuro, a jednocześnie, złożywszy usta, począł naśladować głos przepiórki, widocznie chcąc kogoś w ten sposób przywabić.

Wszystko to wydało się Basi nader złowrogim, więc bez wahania wymierzyła mu króciwą w piersi.

— Milcz, bo zginiess! Chłop zamilkł, a co więcej, rzucił się natychmiast plackiem na ziemię. To samo uczynił obłąkany wyrostek, ale ów począł przy tym wyc ze strachu jak wilk. Być może, że w swoim czasie umysł jego obłąkał się z jakiegoś postrachu, bo teraz wycie jego brzmiało okropnym przerażeniem.

Basia wypuściła konie i pomknęła jak strzała. Szczęściem, las był niepodszyty, a drzewa stały rzadko. Wkrótce też zaświeciła nowa polana, wąska, ale bardzo długa. Konie, podjadłszy przy stogu, nabrały nowych sił i gnały wichrem.

"Dopędzą do domu, siedzą na konie i będą mnie ścigali!" — myślała Basia.

Pocieszało ją tylko to, że konie dobrze idą i że od miejsca, w którym spotkała owych ludzi, do chutoru było dość daleko. "Nim dojdą do chaty, nim konie wyprowadzą, ja tak jadąc będę od nich w mili albo we dwóch".

Istotnie tak było. Ale gdy upłynęło kilka godzin i Basia przekonawszy się, że nie jest ścigana, zwinęła biegu, wielki przestrach, wielkie pogębienie opanowała jej serce, a do oczu cisnęły się przemocą łzy.

Spotkanie owo nauczyło ją, czym są ludzie w tych stronach i czego można się było od nich spodziewać. Wprawdzie nie było to dla niej niespodziane. I z własnego doświadczenia, i z opowiadań chreptowskich wiedziała, że dawni spokojni osadnicy albo wynieśli się z tych pustyni, albo ich wojna pożarła, ci zaś, co pozostali, żyjąc w ustawicznych trwogach wojennych, wśród okropnej zawieruchy domowej i tatarskich napadów, w stosunkach, w których człowiek człowiekowi był wilkiem, bez kościolów, wiary, bez innych przykładów, jak przykłady mordu i pożogi, nie znając innego prawa nad pięść, wyzbyli się wszelkich uczuć ludzkich i zdziczeli na podobieństwo zwierza leśnego. Basia wiedziała o tym dobrze; jednakże człowiek samotny, w pustyniach zabłąkany, w ucisku od głodu i chłodu zostający, mimowiednie przede wszystkim od pokrewnych sobie istot pomocy wygląda. Tak i ona ujrzawszy ów dym, siedlisko ludzkie oznaczający, mimowiednie, idąc za pierwszym porywem serca, chciała tam bieć, imieniem boskim mieszkańców przywitać i pod ich dachem zmęczoną głowę przytulić. Tymczasem okrutna rzeczywistość wyszczerzyła zaraz na nią zęby jak zły pies; dlatego serce jej wezbrało goryczą i łzy żalu a zawodu napłynęły do oczu.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKAJ
Z UNIwersYTETU Jagiellońskiego)

TYLKO \$1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

O Dom Pielgrzyma Polskiego w Rzymie

Imienia Jana Pawła II
(Apel Do Polonii o Pomoc)

Jeszcze nie przebrzmiały echa triumfalnej pielgrzymki, gdy byliśmy naoczni świadkami historycznych i niezapomnianych chwil na ziemi amerykańskiej. Papież — Polak przyjechał do nas z posłannictwem Miłości i Prawdy.

Promieniując właściwą sobie dobrocią, głęboko wrażliwy i na krzywdę ludzką, przemawiając jako rzecznik pokoju i współzycia między narodami w oparciu o zasady pełnej suwerenności narodów i poszanowania praw człowieka, nasz wielki Papież i Człowiek stał się w ciągu jednego roku przywódcą duchowym całej ludzkości na nienotowaną dotąd skalę.

Wskazując zasady, jaki współczesny świat powinien się kierować, Jan Paweł II poruszył serca i umysły wielomilionowych mas we wszystkich zakątkach świata.

Przeżyliśmy wciąż jeszcze, pełni emocji i dumy, te niepowtarzalne Dni Papieskie. Najwyższy Stwórca hojnie wynagrodził tysiącletnią wierność Narodu Polskiego i w Swojej Opatrzności powołał na Stolicę Piotrową Syna Polskiej Ziemi, stawiając tym samym Polskę na piedestale i czyniąc ją przedmiotem zainteresowania i podziwu całego świata.

Dla nas, dumnych z dziedzictwa polskiego, jest to wydarzenie nie mające sobie równego na przestrzeni tysiącletniej historii Narodu Polskiego. I dlatego takie wydarzenia nie może przeminać bez upamiętnienia na zawsze na miarę godną dziesięć lat.

W wyniku wspólnych narad z osobami bliskimi Ojcu Świętemu w Rzymie zdecydowaliśmy, że powinniśmy postawić żywy pomnik, służący Zywemu człowiekowi — Polakom przybywającym do Wiecznego Miasta, by

Kto Zabił Św. Mikołaja?

Zespół teatralny przy Wydziale Parków wystawi sztukę pt. "Kto zabił Św. Mikołaja?". W sali Chase Park, 4701 N. Ashland Ave. Przedstawienia prezentowane będą o 8 wiecz., 6, 7 i 8 grudnia. Wstęp \$1. W obszarych widzimy polskie nazwisko Ruth Jarrecki. Po rezerwacji miejsc można telefonować: 561-4887.

Życie Organizacyjne Polonii

Posiedzenie Gm. 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 26 listopada, w sali SPK, 3242 N. Pułaski. Początek o godz. 8 wiecz.

Ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia, delegaci i delegatki proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

A. Moll, prez.
S. Wądołowski, sekr. prot.

Zebranie Gminy 120 ZNP

Posiedzenie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 27 listopada, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee. Początek o godzinie 7:30 wiecz.

Prosimy delegację o przybycie na to posiedzenie, ponieważ mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu odbędzie się losowanie na indyki oraz inne fanty.

B. Parafinczuk, prez.
E. Tragarz, sekr.

Zebranie Grupy 1084 ZNP

Zebranie Tow. Koło Wolności, grupa 1084 ZNP odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 2 po poł. w sali pod numerem 6005 W. Irving Park.

Wszyscy członkowie proszeni są o udział w zebraniu.

Zebranie połączone będzie z zabawą stołeczkową i uczestnicy proszeni są o przyniesienie ze sobą fantów.

J. Brzeziński, prez.; J. Zukowski, sekr. prot.

Andrzejki Grupy Pokolenie

Po sukcesach zabawy październikowej Grupa 3224 — Pokolenie urządza tradycyjne "Andrzejki" w sobotę, 1 grudnia w domu SPK, 3242 N. Pułaski. Początek o 8 wieczorem.

W czasie "andrzejkowego" wieczoru do tańca przygrywać będzie Baltic Show Group. Przewidziany jest także program satyryczno-kabaretowy i dyskoteka.

Po rezerwacji stolików proszę dzwonić do Romana Koperskiego, telefon 276-8293.

KSS KOR Apeluje Do Amnesty International

Zwracamy się do was z prośbą o otoczenie opieką zgodnie ze statutem waszej organizacji, bezprawnie więzionych pod całkowicie fałszywym zarzutem obywateli w naszym kraju. Działacza niezależnego ruchu chłopskiego w Polsce Jana Kozłowskiego, rolnika ze wsi Popowice-Chwałowice koło Sandomierza, oraz jego sąsiada Tadeusza Kolano, którego aresztowano wyłącznie dlatego, że jest jedynym świadkiem niewinności Jana Kozłowskiego. Aresztowano ich w dniu szesnastym października w wyniku opisanego poniżej zajścia:

Siódmego października o godzinie dziewiętnastej w mieszkaniu Jana Kozłowskiego wybito kamieniem szybę, a odłamki szkła obsypały siedzącą przy kolacji rodzinę. Jan Kozłowski wybiegł z domu i zobaczył sylwetkę uciekającego osobnika. Głośno wzywając sąsiadów na pomoc ruszył w pogon wraz z sąsiadem Tadeuszem Kolano. Kiedy zblżyli się do napastnika na taką odległość, że w świetle latarki go rozpoznał — zaniechał pogoń. Napastnikiem był 23-letni mieszkaniec z tej samej wsi Marek Pyrkosz, który według pisemnego oświadczenia Jana Kozłowskiego jest stałym współpracownikiem MO. Świadkiem rozpoznania był Tadeusz Kolano.

O godzinie dwudziestej Kozłowski zawiadomił o napadzie posterunek MO w Radomyślu nad Sanem. Oświadczył wówczas milicjantom, że napad na niego był już wcześniej zapowiadany przez funkcjonariuszy SB i MO. Tydzień później aresztowano Jana Kozłowskiego i Tadeusza Kolano pod zarzutem pobicia Marka Pyrkosza. Obaj znajdują się obecnie w zakładzie karno-sledzącym w Rzeszowie.

Należy podkreślić, że Jan Kozłowski znany i szanowany w swoim środowisku, redaktor wychodzącego poza zasięgiem cenzury pisma niezależnego ruchu chłopskiego "Placówka", od dawna już jest szkanowany przez władze. Wielokrotnie grożono mu aresztowaniem. W styczniu tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego dziewięć roku decyzją sądu rejonowego z Sandomierza umieszczono go w szpitalu psychiatrycznym na obserwację. Po uzasadnieniu decyzji powoływano się wyłącznie na społeczną działalność Kozłowskiego.

Komitet Samoobrony Społecznej KOR zawiadomił o tym fakcie krajowe i międzynarodowe stowarzyszenia psychiatryczne. Po trzech dniach hospitalizacji Kozłowskiego zwolniono poświadczając jego pełne zdrowie psychiczne.

Spotkanie Mieszkańców Parafii M.B. Anielskiej

Nowopowstała organizacja mieszkańców parafii Matki Boskiej Anielskiej zawiadamia, że we wtorek, 27-go listopada, urządza pierwsze spotkanie z mieszkańcami. Organizatorzy proszą o liczne przybycie tych, którzy zamieszkują na terenie pomiędzy Ashland Ave., North Ave., Damen Ave. i Armitage. Spotkanie odbędzie się w sali parafialnej przy 1810 N. Armitage Ave. Początek spotkania o godz. 7:00 wieczorem.

"Lunch" Polish Women's Civic Club

Doroczny "lunch" bożonarodzeniowy, organizowany przez Polish Women's Civic Club odbędzie się w hotelu Drake przy Michigan i Lake Shore Dr., w poniedziałek, 10 grudnia.

Koktajl o 11 rano, w pokoju "francuskim", "Lunch" o 12 w poł., w sali Gold Coast.

W programie występu chóru Lira. Bilety w cenie \$15 od osoby można zamawiać: p. Binkowski, tel. — 725-0681 lub p. Filas, tel. 725-6067.

Na "lunchu" można będzie nabyć książkę kucharską, wydaną nakładem Klubu, która kosztuje \$5.

Bal Travelers Aid Society

Doroczny bal Travelers Aid Society i Immigrants' Service Women's Board odbędzie się w piątek, 30 listopada, w hotelu Drake; początek o 7 wiecz.

Tegoroczny bal zatytułowany jest "La Polonaise", dla uczczenia wkładu społeczeństwa polskiego w działalność wspomnianego Towarzystwa. W programie balu m.in. muzyka chopinowska w wykonaniu Carlosa D. Magro i występy zespołu tanecznego La Polonez.

Blizsze informacje u Sally Ver Schave, tel. 435-4508.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Dwunastego października bieżącego roku funkcjonariusz MO Z Bednarczyk zapowiedział Kozłowskiemu aresztowanie za rzekome utrudnianie prac melioracyjnych. Sprawa Jana Kozłowskiego nie jest pierwszym w ostatnich miesiącach przypadkiem więzienia działaczy niezależnych instytucji społecznych pod sfabrykowanymi zarzutami natury kryminalnej.

W areszcie śledczym pod zarzutem udziału we włamaniach przebywa już czwarty miesiąc działacz robotniczy z Grudziądza, członek redakcji "Robotnika", Edmund Zdrożyński. W więzieniu skazany administracyjnie na dwa miesiące aresztu za rzekome wywołanie zbiegowiska przebywa uczestnik Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, członek Amnesty International, Adam Wojciechowski. Wciąż jeszcze toczy się śledztwo o rzekome fałszowanie pieniędzy przeciwko niedawno zwolnionemu po trzech miesiącach aresztu pracownikowi niezależnej poligrafii, Tomaszowi Michałakowi. Działacz Niezależnych Związków Zawodowych Kazimierz Switoń skazany został — wciąż jeszcze nieprawomocnym wyrokiem — na rok więzienia za rzekome pobicie pięciu milicjantów. O każdym z tych przypadków zawiadomiono Amnesty International.

Na podstawie opisanych faktów wolno mniemać, że władze państwowe w naszym kraju uznały więzienie pod sfabrykowanymi zarzutami natury kryminalnej za metodę zwalczania niezależnych inicjatyw obywatelskich. Jest to działalność przestępcza o wysokiej szkodliwości społecznej. Opisany tu przypadek aresztowania świadka Tadeusza Kolano budzi podejrzenie wymuszania na nim zeznań. Obawa ta jest uzasadniona, gdyż znane nam są podobne przypadki.

W lipcu 1977 roku w Radomiu aresztowano Wiesławę Skórkiewicz, która była świadkiem morderstwa popełnionego przez funkcjonariuszy MO. Zamordowano w nocy z dwudziestego siódmego na dwudziesty ósmy czerwca Jana Brożynę. Aresztowano wówczas kilka niewinnych osób z których jedne zostały następnie skazane za popełnienie tego morderstwa a inne przywołane z więzienia wystąpiły na procesie jako świadkowie oskarżenia. Jeden z tych świadków, Stanisław Nowakowski odwołał swoje złożone w śledztwie zeznania po czym zmarł w więzieniu przed rozprawą rewizyjną.

Zaznaczamy, że skazani w tym procesie niewinni ludzie — Roman Piasecki na osiem lat, Wiesława Skórkiewicz na sześć lat — wciąż przebywają w więzieniu. Zwracamy się do was z prośbą o interwencję w sprawie Jana Kozłowskiego i Tadeusza Kolano, ponieważ nacisk opinii publicznej może doprowadzić do uwolnienia ludzi niewinnych, niewinnie więzionych i zapobiec wcale niewykluczonej tragedii moralnej a może nawet i fizycznego ich zniszczenia.

Komitet Samoobrony Społecznej KOR.

Za zgodność:
Zbigniew Romaszewski.

Ks. Wł. Ziemia Na Czele Centrum Jana Pawła II

Orchard Lake (Inf. wł.) — Ks. Stanisław Milewski, Kanclerz Zakładów Naukowych w Orchard Lake, powołał ks. Władysława Ziembę na stanowisko dyrektora Centrum Jana Pawła II.

Ośrodek ten założony został w listopadzie 1978 r. wkrótce po wyborze Kardynała Karola Wojtyły z Krakowa na tron papieski. Ks. Ziemia jest pierwszym pełnoetatowym dyrektorem Centrum.

Centrum Jana Pawła II zostało powołane do życia jako ośrodek badawczy i informacyjny, gromadzący materiały biblioteczne i archiwalne dotyczące Ojca św., który na Stolicę Piotrową wnosi ze sobą doświadczenia historyczno-kulturalne nie tylko ogólnokatolickie, lecz również szczególnie polskie.

Centrum wydaje Biuletyn informacyjny 5 razy do roku (koszt prenumeraty: 4 dolary rocznie). Biuletyn zawiera aktualne materiały informacyjne i bibliograficzne, dotyczące obecnej i przeszłej działalności Papieża Jana Pawła II.

Materiały dla Centrum Jana Pawła II nadsyłać można na adres:

Director
Poape Jan Paul II Center
Orchard Lake, MI 48033

Uchwały Dyrekcji K.P.A.

Jak już podawaliśmy, Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej, która obradowała w Buffalo, N.Y. w dniach 16 i 17 listopada, opowiedziała się za warunkową ratyfikacją traktatu SALT II. Poniżej pełny tekst uchwały:

The Board of Directors of the Polish American Congress at ist meeting in Buffalo, N.Y. on November 16-17, 1979 resolves to express conditional support for the SALT II Treaty, provided that parallel to ist approval:

1. A binding commitment is made by the Administration and the Congress to increase in real terms the U.S. defense budget;

and

2. Unequivocal statements are issued by the Administration and the Congress clearly defining that the treaty does not obscure our perception of the Soviet Union's objective of world domination, and that it does not blind us into a sense of false security.

Dyrekcja potępiła akcje wyrotową i szpiegowską placówek PRL w Stanach Zjednoczonych (o czym również donosiliśmy), stwierdzając, że kontynuowanie tego rodzaju działalności zmusi Kongres Polonii Amerykańskiej do rewizji stanowiska w sprawie wymiany handlowej i pomocy St. Zjednoczonych dla PRL, oraz cofnięcia poparcia dla klauzuli największego uprzywilejowania dla artykułów importowanych z PRL. Poniżej zamieszczamy tekst rezolucji w tej sprawie.

The Board of Directors of the Polish American Congress at its meeting in Buffalo, N.Y. on November 16-17, 1979 denounces continuing subversive activities of the personnel of the Polish People's Republic diplomatic and commercial offices in this country. Their objective is to neutralize political opposition of American Polonia to the Communist dictatorship of Poland.

We resolve that continuation of these activities may force us to oppose trade, economic and technological assistance and cooperation of this country with the Polish People's Republic, which since the 1950's we consistently supported in the best interests of the Polish people.

We urge the Department of State to consider ways to reduce the number of employees of the P.P.R. embassy, consulates and trade offices, consistent with their legitimate functions, and to restrict their subversive activities.

**BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA**

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju
sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu 24
godziny. Dwa biura: Downtown i
Northwest

726-3753

**NOTICE
OF
PUBLIC MEETING**

A free, open public discussion on such health issues as infant mortality, shorter life expectancy, and teen-age pregnancies will be held by the City of Chicago Health Systems Agency for the residents of Chicago.

MEETING DATE: NOVEMBER 28, 1979
MEETING PLACE: PICK-CONGRESS HOTEL
520 South Michigan Avenue
Chicago, Illinois 60605
MEETING TIMES: 11:00 A.M. and 7:00 P.M.

We want to hear what you have to say about health care services, or other health problems you may be experiencing in your community. Come join us and air your views! Call 744-7912 for more information.

**IDEALNY PODAREK
NA GWIAZDKĘ
ALBUM
PAMIĄTKOWY
"PODRÓŻ JEDNOŚCI I NADZIEI
JAN PAWEŁ II W POLSCE"**

Album jest bogato ilustrowany i zawiera obszernie fragmenty wszystkich homilii i przemówień, wygłoszonych przez Ojca św. w Polsce.

Cena \$8.50
z opłaconą pocztą

Zamówienie proszę kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
Za zaliczeniem pocztowym
(C.O.D) nie wysyłamy

We warn Americans of Polish descent that professions of friendship and cooperation by representatives of the P.P.R. are a facade behind which the Communist regime wages an uncompromising campaign to suppress the inalienable rights of the Polish people to freedom and independence.

We call on Americans of Polish heritage to restrict their contacts with Polish People's Republic representatives to the working relationships necessary for trade, travel and other purposes.

Posiedzenie Klubu Zwierniczan

Posiedzenie Klubu Zwierniczan odbędzie się we wtorek, 27 listopada, w sali Asikiewicza, 1001-1003 N. Wolcott, o 7:30 wiecz.

Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie, ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy i zostaną wybrane nowe władze na rok 1980. — R. Drozd, prez.; G. Stock, sekr. prot.

Bankiet Szkoły w Hammond

Okręg XV Związku Narodowego Polskiego razem z Komitetem Rodzicielskim szkoły polskiej w Hammond urządzą bankiet w niedzielę, 2 grudnia, w sali Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin, w Hammond, o godz. 2 po poł. Dochód z bankietu przeznaczony jest na szkołę języka polskiego, działającej przy Par. Sw. Kazimierza, pod egidą Gminy 49 ZNP.

W ramach imprezy przewidziany jest obiad i krótki program okolicznościowy. Bilety w cenie \$5 od osoby można nabyć u prezeski Koła Rodzicielskiego, Donny Lukiańczyk (tel. 398-6845) lub Tadeusza Wachel (tel. 397-3331).

Mile są widziane i przyjęte donacje osobiste i organizacyjne.

Za Komitet: T. Wachel, D. Lukiańczyk.

Posiedzenie Dyrekcji Stow. Obozu ZNP z Ind.

Ostatnie w tym roku posiedzenie Dyrekcji Stowarzyszenia Obozu ZNP stanu Indiana odbędzie się w sobotę, 8 grudnia, o 1:30 po poł., w sali posiedzeń obozu w Crown Point.

Wszyscy członkowie Dyrekcji proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu.

Dotychczas obóz wynajęty został przez różne organizacje w następujących terminach: 13 lipca 1980 r. — Departament Straży Pożarnej miasta New Chicago; 27 lipca — Tow. Srebrnych Dzwonów, Grupa 2365 ZNP; 3 sierpnia — Parafia Sw. Jadwigi z Gary; 17 sierpnia — Tow. Madame Curie, Grupa 3134 ZNP.

Wszyscy inni zainteresowani wynajęciem terenu obozowego proszeni są o jak najszybsze składanie ofert, aby uniknąć późniejszych rozczarowań. — A. Wachel, sekr.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półroc. (6 mos.) 18.00	Półroc. (6 mos.) 6.75	Półroc. (6 mos.) 25.00	Półroc. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00	Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢	

**Potrzebna Nowa
Polityka Zagraniczna**

Zarówno politycy jak komentatorzy środków masowego przekazu uważają irańskiego fanatyka Khomeiniego za pomylecia. Dla racjonalnego umysłu zachodniego każdy fanatyzm wydaje się zjawiskiem nienormalnym. Głębsza analiza postępowania Khomeiniego prowadzi jednak do wniosku, że jest on sprytnym politykiem — oportunistą, który za wszelką cenę usiłuje utrzymać się na świeczniku irańskiego życia.

Jego rewolucja sprzed roku była skierowana przeciw szachowi Reza Pahlavi. Khomeini rozpełtał nienawiść do szacha i na tej nienawiści doszedł do władzy. Poza mglistą koncepcją republiki islamskiej nie miał on i nie ma żadnego programu. Nie zajmując żadnego stanowiska w rządzie nie jest odpowiedzialny za niepowodzenia, a mając "rząd dusz" może przesuwac ludzi na szachownicy zgodnie ze swoim widzeniem i na nich składać odpowiedzialność za załatwiania codziennych spraw. Taki stan rzeczy nie może jednak trwać długo.

Kraj żyje zasobami zgromadzonymi za rządów szacha, ale wszystko się kończy. Rewolty Kurdów i Arabów, zagrażają jednoci państwa. Rząd pozabawiony władzy rozpadł się i kraj ogarnęła anarchia. W tej sytuacji Khomeini znowu sięgnął po wypróbowany instrument zjednoczenia narodu — nienawiść do szacha i rzekomego wroga zewnętrznego — Stanów Zjednoczonych, które nie chcą wydać b. władcy Iranu, przechodzącego kurację w szpitalu nowojorskim.

Fanatyzm i barbarzyństwo muzułmanów nie są nowością. Zdumiewa jednak obojętność cywilizowanego świata wobec wydarzeń w Teheranie. Nawet nasi sojusznicy, zaślepieni chwilowymi korzyściami nie stanęli przy boku Stanów Zjednoczonych. Widocznie uważają, że obrona ich przed Rosją Sowiecką jest naszym obowiązkiem, ale oni nie mają żadnych zobowiązań wobec nas. Krótkowzroczność naszych sojuszników może się zmieścić. Jutro ofiarą może paść ambasada któregoś z nich. Zrozumiała to nawet Moskwa, która spełniła ha-

niebną rolę podżegacza, ale gdy zorientowała się, że motłoch irański nie reaguje na apele do rozsądku, zmieniła nieco stanowisko, bojąc się, że jej przedstawiciele dyplomatycznych może spotkać to samo co spotkało przedstawicieli amerykańskich.

Narody Zjednoczone, opanowane przez kacyków "Trzeciego Świata", manipulowanych przez Moskwę, udają że nic nie wiedzą o wydarzeniach w Teheranie. Stany Zjednoczone powinny wreszcie poddać rewizji swoje stanowisko wobec ONZ i zastanowić się, czy warto płacić składki członkowskie do tego klubu hipokrytów, który stał się narzędziem Rosji Sowieckiej.

Bez względu na to jak zakończy się kryzys irański, wywrze on duży, być może, nawet zabienny, wpływ na Stany Zjednoczone. Washington wreszcie zrozumiał, że polityka podobania się wszystkim osiąga odwrotny od zamierzonego cel, nie podnosi lecz zmniejsza prestiż państwa za granicą. Kongres jest gotowy uchwalić program energetyczny prezydenta Cartera, by niezależnie się od szantażów szejków arabskich oraz fanatyków, jak Khomeini i Khadafi (Libia).

Utrwala się przekonanie, że Stany Zjednoczone muszą być gotowe do zarządzeń odwetowych wobec obcych państw, których rządy gwałcą podstawowe prawa cywilizowanego świata. Okupacja ambasady w Teheranie, napad i spalenie ambasady w Islamabad (Pakistan) oraz spalenie konsulatów w innych miastach Pakistanu, powinny skłonić Washington do opracowania nowych wtycznych polityki zagranicznej. Chęć podobania się wszystkim, unikanie inicjatyw i ograniczanie się do reagowania na pociągnięcia innych, prowadzą do upokorzeń i zwiększają zagrożenie Stanów Zjednoczonych.

Spółeczeństwo wyprzedza sterników politycznych i jest gotowe do ofiar, do zaciskania pasa i służby dla kraju. Zobaczymy, czy rząd wyzyska te nastroje dla dobra Stanów Zjednoczonych.

Blednie Gwiazda Kennedy'ego

Ostatnie badania nastrojów opinii publicznej, przeprowadzonej przez ABC News—Harris Survey wykazały, że zaczyna blednac polityczna gwiazda sen. Edwarda Kennedy (D) z Mass., kandydata do demokratycznej nominacji na Prezydenta. Narastają w społeczeństwie wątpliwości, rzucające cień na bardzo istotne sprawy, które wiążą się z tego typu podstawowymi zagadnieniami, czy zasługuje on na prezydenturę, czy jego projekty ustawodawcze oraz postawa w Kongresie dobrze służą interesom kraju, że oponent Prezydenta wykazał w konkretnych sytuacjach słabość moralnego charakteru.

Tragiczny wypadek w Chappaquiddick bynajmniej nie przeszedł do historii, ale nadal istnieje we świadomości części wyborców. 27 procent ostatnio badanych uważa, że to co stało się w Chappaquiddick wykazało, iż Kennedy "nie zasługuje być Prezydentem". W podobnych badaniach miesiąc temu tego zdania było 19 procent badanych.

Spadła też procentowa ilość badanych z 75 do 65 procent, którzy uważają, że wypadek nie powinien robić różnicy.

W sprawie wydatków na programy rządowe zwiększono 46 do 43 procent badanych odpowiedziało, że skoro Kennedy popiera liberalne programy społeczno-gospodarcze, byłby on w Białym Domu zbyt rozrzućnym Prezydentem. W badaniach październikowych ten zarzut został odrzućony 49 procentami do 42.

Obecne nastawienia wyborców wynika z podstawowego ich przekonania, jak głosi raport ABC News—Harris Survery, że "wydatki rządowe są kluczową przyczyną inflacji". Raport uznaje również, że zarzut o rozrzućności sen. Kennedy "jest przypuszczalnie najpoważniejszym przeciw niemu zarzutem".

I prywatne życie senatora budzi zastrzeżenie wśród wyborców. 38 procent badanych w listopadzie uznało, że "kłopoty z żoną oraz relacje prasowe "o innych kobietach" wykazały, że Kennedy "nie jest typem, który może być przykładem dla młodych ludzi", chociaż tego rodzaju zarzutu nie potwierdziło 54 procent badanych.

Wreszcie 26 procent badanych w listopadzie, w porównaniu do 24 procent badanych w czerwcu, podtrzymywało zarzut, że gdy Kennedy "oszukiwał przy egzaminie w Kolegium,

pokazał, że nie ma rzeczywistego charakteru moralnego".

Ten obraz ocen, niezbyt korzystny dla sen. Kennedy, trzeba połączyć z ustaleniami ostatnich badań ABC News—Harris Survery, jakie są korzystne dla sen. Kennedy. Tak więc 85 do 10 procent godzi się z poglądem, że senator "ciężko pracuje" jako ustawodawca, a 68 do 26 procent uważa, że jest on człowiekiem, gotowym "do zajmowania odważnego stanowiska w podstawowych zagadnieniach, wobec których stoi kraj".

Mimo tych korzystnych dla sen. Kennedy wyników badań w odniesieniu do ostatnich poruszonych tu zagadnień można jednak przyjąć, że polityczna gwiazda tego kandydata do Białego Domu blednie. Planisći kampanii oponenta prezydenta Cartera zdają sobie z tego sprawę i stać zabiegają, aby w pierwszych prawyborach i "kawkasach" stanowych ich kandydat wypadł jak najlepiej.

To i Owo

Guzik wynalazł w XIV wieku Duńczyk, nazwiskiem Knoble. Ten drobny szczegół w historii ubioru odegrał ogromną rolę. Wynalezienie guzika umożliwiło porzucenie wieku sprzączek, rzemieni i sznurków, które służyły do podtrzymywania odzieży.

Bez wody nie można otrzymać żadnego produktu przemysłowego. Im produkt szlachetniejszy, bardziej skomplikowany, tym zużycie wody jest większe.

Na przykład do wyprodukowania 1 grama streptomycyny potrzeba 2,000 metrów sześciennych wody, 1 tony włókna sztucznego i 1 tony papieru — 1,000 m sześciennych, 1 tony kaukuczku syntetycznego — 80 m sześciennych, 1 tony stali — 20 m sześciennych.

W Szwecji skonstruowano urządzenie alarmowe przeznaczone dla ludzi samotnych, w podobnym wieku. Wystarczy nacisnąć guzik, by wezwać pomoc w nagłym wypadku. Sygnał alarmowy odbierany jest w Ośrodku Pomocy Społecznej. Aparat jest produkowany w dwóch odmianach — do powieszenia na ścianie i do noszenia na szyi.

Aparatu mogą również używać, w razie niebezpieczeństwa, górnicy i pracownicy kanalizacji.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wobec Irańskiego Szantażu

NOWY DZIENNIK. — Sposób, w jaki prezydent Carter rozgrywa moralny konflikt z reżymem Khomeiniego, zasługuje na uznanie. Rezygnując z dostaw irańskiej ropy naftowej Carter przeciął możliwość dalszego szantażu ze strony fanatyka, który ubierając się w togę przywódcy religijnego, w rzeczywistości staje się symbolem amoralności i zła.

Ubytek w dostawach ropy z Iranu nie będzie wielki; około 4 procent naszego zapotrzebowania. Prawdopodobnie ubytek ten będzie można łatwo zapelnic z innych źródeł, jakkolwiek po nieco wyższej cenie. Nie o cenę chodzi w tej chwili, ale o fakt, że przecinając dostawy z Iranu prezydent Carter włącza całe nasze społeczeństwo w walkę o uwolnienie 60 amerykańskich zakładników więzionych w ambasadzie USA w Teheranie i 700 innych Amerykanów, którzy nadal znajdują się w Iranie. Tak być powinno. Akcji fanatyka i wspierających go, pozał się Boże, "studentów", musimy przeciwstawić zjednoczoną postawę wszystkich Amerykanów i ich sojuszników w obrocie wolności (a być może życia zakładników) i moralności w życiu międzynarodowym.

Postępowanie Cartera wyjaśnia kilka spraw równocześnie.

Przed wszystkim dowodzi, że Stany Zjednoczone nie odstąpią od obrony pryncypiów współżycia między narodami, opartego o zasadę szanowania postów i personelu dyplomatycznego. Nawet Hitler rozpoczynając II wojnę światową, pozwolił członkom ambasady polskiej wyjechać poza granice Trzeciej Rzeszy. Jeśliby rząd amerykański porzucił zasadę nietykalności poselskiej, cały system międzynarodowej współpracy ległby w gruzach, pod ciosami człowieka opawanego fanatyzmem.

Carter usunął więc wszystkie inne możliwości szantażu, poza bezpieczeństwem więzionych Amerykanów. Słuszność jest w tej chwili całkowicie po stronie Stanów Zjednoczonych. Nie Stany Zjednoczone, ale rozpadający się i niekompetentny reżym religijnych nieuków winien jest wywołaniu kryzysu. Nie można się przy tym oprzeć wrażeniu, że wysyłając do amerykańskiej ambasady gromady rzekomych studentów, a w rzeczywistości swoich agentów, Khomeini ratuje swój nieudolny i niekompetentny reżym. Nawet ogłaszając ogólnokrajowy post, jego rewolucyjny rząd również szuka dróg do rozniecania emocji, aby pokryć katastroficzne następstwa swych rządów.

Wreszcie prezydent Carter przez swoją decyzję kategorycznie stwierdził, że Ameryka nie odstąpi od zasady szanowania azylu i nie wyda szacha w ręce Khomeiniego. JBył szach twardym władcą, jego rząd nie obchodził się z opozycją w rękawiczkach. Jego tajna policja była okrutna. Ale, odcięty od kontaktu z narodem, szach szukał dróg do unowocześnienia swego kraju. Uprzemysłował Iran, modernizował rolnictwo, oddał większość ziem należącej do korony chłopom i prowadził szeroko zakrojoną reformę rolną. Był władcą absolutnym, ale oświeconym reformatorem. Zastąpił go Khomeini, bardziej okrutny w egzekucjach przeciwników, rzecznik mahometańskiego fanatyzmu i społecznego zacofania.

Chory na raka, szach poprosił o możliwość leczenia się w USA i otrzymał na to zgodę. Dane jmu słowo musi i będzie przez rząd amerykański szanowane. Im szybciej Khomeini to zrozumie, tym lepiej będzie dla stosunków amerykańsko-irańskich.

Od siebie, od Polaków, dodajemy, że tysiące spośród nas zawiđzięca szachowi bardzo wiele. Kiedy armia generała Andersa weszła do Iranu z sowieckiej ziemi niewoli, rząd szacha otoczył żołnierza polskiego i jego rodziny, polskie kobiety i sieroty, pełną życzliwości opieką. Persja była dla tysięcy naszych rodaków wywbawieniem. Niech tego faktu nie przesłonią nam wewnętrzne konflikty w Iranie, jakie przyszły potem. Powinniśmy o tym pamiętać teraz, kiedy szach, śmiertelnie chory, leży w nowojorskim szpitalu.

Prezydent Carter w swej polityce wobec Khomeiniego ma poparcie amerykańskiej Polonii.

Wojciech Wasutyński

"... A Ich Jest Nafta"

W miarę jak ogłaszane są dane o dochodach wielkich firm naftowych, rośnie irytacja w społeczeństwie amerykańskim. Oto w trzecim kwartale r. 1979 wzrosły w porównaniu z trzecim kwartałem 1978 dochody: Texaco o 211%; Sohio o 191%; Conoco o 133%; Mobil o 131%; Exxon o 118%; Gulf o 97%; Getty o 81%; Phillips o 62%; Amoco o 49%; Atlantic Richfield o 45%.

Zadne naciągane czy prawdziwe argumenty Instytutu Naftowego nie są w stanie zatrzeć w opinii szarych obywateli utrwalonych podejrzeń. Kiedy w 1974 roku powstał pierwszy kryzys benzynowy, wszyscy mówili: "Zobaczcie, jak cena benzyny dojdzie do 50 centów za galon, to się braki skończą". I tak też się stało. Kiedy znowu pojawił się kryzys w zaopatrzeniu w benzynie przed rokiem, wszyscy mówili: "Jak cenę podniosą do dolara za galon, to się okaże, że benzyny jest nadmiar". I tak się stało. W ciągu roku podwoiła się niemal cena ropy opałowej i benzyny i w ciągu tego samego roku dochody wielkich spółek naftowych wzrosły w dwójnasób. Tłumaczenie ludziom, że to przypadek...

Szejkowie i Siostry

Przemysł naftowy mówi, że jego wysokie zarobki nie pochodzą ze sprzedaży w Stanach, ale z zagranicy, z krajów gdzie nie ma państwowej kontroli cen produktów naftowych. Ale krytycy wskazują, że zagraniczne dochody są albo fikcyjne albo szkodliwe. Fikcyjne, jeżeli dana spółka kupuje ropę w Arabii, dajmy na to po 18 dolarów za baryłkę, sprzedaje własnej rafinerii gdzieś na Antylach o 20% drożej, a rafineria sprzedaje produkt z wysokim zyskiem sobie samej to jest firmie dystrybutorskiej należącej do tej samej spółki. Szkodliwe jeżeli firma kupuje na tzw. "spot market" czyli wolnym rynku w Rotterdamie.

Minister spraw naftowych Arabii Saudyjskiej szejk Yamani, powiedział w początkach października, że państwa kartelu naftowego kierują się ceną "spot market" i dopóki firmy naftowe będą ten rynek zaopatrywały po wysokich cenach, dopóty kraje OPEC-u będą podnosiły ceny ropy. I istotnie w kilkanaście zaledwie dni po tym oświadczeniu Yamani Arabia podniosła cenę ropy do 25 dolarów za baryłkę.

Nikt nie ma wątpliwości, że amerykański przemysł naftowy zarabia na kryzysie naftowym i przyczynia się do wzrostu cen. Ale są i tacy, którzy mówią, że cały kryzys rozpoczął w 1973 roku był z inspiracji Siedmiu Sióstr Rockefellerówien a nie żydźerczych muzułmanów. Krótko mówiąc lud amerykański, dla którego gaz jest równie podstawowy jak chleb, zaczyna się naprawdę gniewać.

"Windfall Tax"

Ten gniew dochodzi do prawodaw-

ców. Izba Reprezentantów odwróciła swe stanowisko i przywróciła kontrolę cen benzyny. Równocześnie uchwalila odkładany przez dwa lata do tzw. "pidgeonholes" projekt prezydenta o obłożeniu przemysłu naftowego specjalnych dochodów. Podatek ten przynieść ma w ciągu kilku lat kilkadziesiąt miliardów (bilionów) dolarów!

Senat jest mniej zależny od wyborców — kadencja senatorów jest trzy razy dłuższa i wybierani są na raty — a bardziej zależny od przemysłu naftowego — dużo wyższy procent senatorów niż posłów pochodzi ze stanów naftowych a przy tym jest ich pięć razy mniej niż posłów — więc opiera się temu podatkowi. Jednakże sam przemysł naftowy uznał, że w tym nastroju podatku nie da się uniknąć, trzeba mu tylko wyrwać zęby. Ostatnio komisja finansowa Senatu przyjęła niby projekt prezydenta, ale porobiła w nim tyle wyjątków i ulg, że przybliżyby zaledwie połowę tego co chce rząd.

Prezydent wyraził przekonanie, że Senat uchwali jeszcze w tym roku podatek nadzwyczajny w wysokości projektu rządowego. A jeżeli nie, to prezydent sięgnie do innych środków. Te inne środki, których Carter nie wymienił, to cło na importowaną naftę a może nawe kwoty importowe i racjonowanie benzyny.

Prezydent oczywiście wie, że związki zawodowe domagają się nacjonalizacji przemysłu naftowego a "consumer advocate", Nader, wykazuje, że na obszarze Stanów Zjednoczonych cała prawie nafta znajduje się na terenach federalnych, i proponuje stworzenie publicznej korporacji na wzór Tennessee Valley Authority dla eksploatacji ropy i gazu ziemnego.

U początku kadencji prezydenckiej Carter ogłosił sprawę kryzysu energetycznego za najważniejszą. Nie zdołał jednak przeprowadzić przez Kongres ustawodawstwa w tej sprawie przez trzy lata, przegrywając do przemysłu naftowego. Teraz w ostatnim roku powraca do tej sprawy czy też ona powraca do niego. Na niej może wygrać w przyszłym roku wybory. A raczej prawyborcy, w których jego przeciwnikiem będzie Edward Kennedy, uchodzący za reformatora społecznego i wysuwający program społecznego opieki zdrowotnej.

Jeśli Carter będzie mógł się pochwalić "windfall tax" czyli nadzwyczajnym podatkiem naftowym i w związku z tym obniżeniem innych podatków i subsydiowaniem rozwoju nowych środków energii, to będzie miał wielki autorytet. Pokaże w ten sposób, poza wszystkim innym, że potrafi postawić na swoim czyli ma "leadership", którego brak zarzucano mu wciąż starszy senator z Massachusetts, głowa rodu Kennedych.

Dziennik Polski (Londyn)

Towarzystwo Kursów Naukowych

Relacja Francuskiego Dziennika "Le Matin"

Towarzystwo Kursów Naukowych wznowiło, po przerwie wakacyjnej, działalność oświatową w ramach "uniwersytetu latającego". Odbya się to przy akompaniamencie szykan policyjnych.

Aparat bezpieczeństwa dokłada wysiłków, by zakłócić i sparaliżować tok wykładów i seminariów, ustalony w programie TKN.

Zachodnia opinia publiczna śledzi z dużym zainteresowaniem samokształceniową działalność "uniwersytetu latającego" pod egidą TKN. Świadczą o tym ukazujące się co pewien czas doniesienia agencyjne i relacje prasowe.

I tak francuski dziennik socjalistyczny "Le Matin", ogłosił ostatnio artykuł, informujący o programie akcji oświatowej TKN w najbliższych miesiącach.

Pismo podaje więc, że program przewiduje regularne cykle zebrzań seminarijnych, w których uczestniczyć będą zapisani na nie uprzednio studenci. Seminaria te odbywać się będą w mieszkaniach prywatnych. Raz na miesiąc mają się spotykać wykładowcy "uniwersytetu latającego" i przedstawiciele Towarzystwa Kursów Naukowych w celu przedyskutowania problemów, wiążących się z akcją samokształceniową. Tematem jednego z tych spotkań ma być sprawa oficjalnych podręczników szkolnych, zwłaszcza podręczników historii.

Dziennik francuski zwraca też uwagę, że Towarzystwo Kursów Naukowych podjęło inną, doniosłą inicjatywę. Chodzi o powołaną do życia kaspę pomocy naukowej, która ma udzie-

lać stypendiów osobom, pozbawionym — ze względów politycznych czy ideologicznych — możliwości prowadzenia prac naukowo-badawczych w instytucjach oficjalnych. Doboru stypendystów dokonywać ma, większością głosów, specjalna komisja, utworzona przez TKN.

Działalność Towarzystwa Kursów Naukowych spotyka się z życzliwą aprobata również za granicą — pisze "Le Matin". Dziennik wskazuje przykładowo, że pod auspicjami polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, założonego w Paryżu jeszcze w r. 1832, a więc u początków Wielkiej Emigracji po Powstaniu Listopadowym, paryska księgarnia "Libella" rozpocznie serię wydawnictw pod ogólną nazwą "Historia i Terazniejszość", w której ramach ukazują się prace naukowców, związanych z "uniwersytetem latającym" TKN.

Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że księgarnia "Libella" wydała już w tej serii dwie książki. Pierwsza z nich — to praca Andrzeja Micewskiego, pt. "Współgrządzić czy nie kłamać — Pax i Znak w Polsce, 1945-1976".

Druga pozycja w tej samej serii —to "Historia Polski, 1864-1918" pióra Henryka Wereszyckiego, profesora uniwersytetu jagiellońskiego i członka TKN.

I jeszcze jedno. Jak zapowiada księgarnia "Libella", kolejną pozycją wydawniczą cyklu "Historia i terazniejszość" będzie praca historyka i członka TKN Marcina Króla pt. "Styl politycznego myślenia". Książka ta znajduje się w druku.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

POLSKA PRZEGRYWA Z WĘGRAMI 0:2

Polska drużyna olimpijska piłki nożnej nie pojedzie więc do Moskwy na olimpiadę. Wprawdzie Polacy wygrali pierwsze spotkanie z Węgrami 1:0, przegrali natomiast ub. tygodnia w Miskolcu mecz rewanżowy 0:2 i tym samym stracili wszelkie szanse na wyjazd na olimpiadę do Moskwy.

Węgrzy grali skutecznie, Polacy — jak podają depesze — wręcz słabo a nawet beznadziejnie. Co więcej — grali tak ostro w tym spotkaniu, że sędzia pokazał im 3 żółte kartki i jedną czerwoną. Do przerwy Polacy mieli więcej szans na prowadzenie nawet dwiema bramkami, a tymczasem Węgrzy prowadzili 0:1, gdyż nawaliła obrona polska i piłkarz węgierski z odległości kilku metrów zdobył prowadzenie.

Po przerwie Węgrzy uzyskali w 56 min. rzut karny, który wykorzystali i tym samym ustalili wynik spotkania. Kandydatami na mistrzów eliminacyjnej grupy I, a tym samym na wyjazd na olimpiadę są Czechosłowacy, którzy mają do rozegrania dwa mecze z Węgrami: 24 listopada na wyjeździe i 13 kwietnia u siebie.

Przypomnieć należy, że reprezentacja piłkarska Polski wyeliminowana została także z mistrzostw Europy.

Tabela		
1. Czechosłowacja	4:0	2-0
2. Węgry	2:2	2-1
3. Polska	2:6	2-4

W grupie III o mistrzostwo Europy Jugosławia pokonała Cypr 5:0. W grupie prowadzi Jugosławia — 8 pkt. przed Hiszpanią 7 pkt. (Hiszpania ma jeden mecz zaległy), Rumunią 4 pkt. i Cypr 1 pkt.

POLSCY BIATHLONISCI

Polscy biathloniści zdobyli do tej pory na mistrzostwach świata seniorów i juniorów w sumie 15 medali. Ostatni medal — brązowy, zdobyła sztafeta seniorów w 1975 r. We wrześniu biathloniści trenowali na lodowisku Dachstein, gdzie przebiegali po 600 km i oddali po 5 tysięcy strzałów. W listopadzie trenują w Murmańsku i w Nowosybirsku.

Na olimpiadę do Lake Placid (USA) jest sześciu kandydatów: Stanisław Trebunia i Andrzej Rapacz (olimpijska kadra "A") oraz J. Michniak, L. Latawiec, A. Rysula i J. Szyda. Na olimpiadzie w biathlonie groźnymi przeciwnikami Polaków będą zawodnicy amerykańscy, Włosi, Finowie, zawodnicy z Niemiec Wschodnich i Zachodnich oraz ZSRR.

JUGOSŁOWIAŃSKI FUTBOL NABIERA NOWYCH SIŁ

Jugosłowiańska piłka nożna wraca na europejskie stadiony jako ekipa, z którą liczyć się musi najsilniejszy nawet zespół — stwierdził włoski selekcjoner Bearzot po meczu Hiszpania — Jugosławia, wygranym przez Jugosłavian 1:0. Opinię tę podziela ją inni zagraniczni fachowcy piłkarscy. Nie podziela jej tylko... jugosłowiański trener reprezentacji narodowej — Milan Milanic. Twierdzi on mianowicie, iż jest dopiero na początku drogi do zbudowania właściwego zespołu.

Będąc na wakacjach mieliśmy okazję obejrzeć występ jugosłowiańskiej reprezentacji, która w tym roku odniosła kilka wartościowych zwycięstw. Wygrała 4:1 z narodową jedenastką Włoch i 4:2 z mistrzem świata — Argentyną. W obu tych meczach — Jugosłowianie dali prawdziwy koncert gry. Przewyższali swych przeciwników nie tylko ambicją i bojunością, ale także dojrzałą taktyką,

zgraniem, umiejętnością narzucenia swojego stylu. Niemalże to walory.

Są w tym zespole i liczne słabości. Najważniejsza z nich — zdaniem wielu fachowców — brak odporności psychicznej. Otóż zespół jugosłowiański gra wyśmienicie, kiedy stawka jest przysłówowa "pietruszką". Natomiast nieporównywalnie gorzej wypada on w ważniejszych meczach, kiedy występuje w roli faworyta. We wszystkich wspomnianych zwycięskich spotkaniach Jugosławia grała ze znacznie wyżej notowanymi przeciwnikami. A w meczu z Hiszpanią była już praktycznie bez szans na awans w eliminacjach Europy.

Natomiast w rywalizacji z nie najsilniejszym przeciwnikiem, jakim był np. Algieria w półfinałowym spotkaniu na Igrzyskach Śródziemnomorskich, oglądano zespół całkowicie zagubiony, grający bez polotu, bez żadnej koncepcji, niezdolny do przeprowadzenia składowej akcji. Jugosłowianie wymęczyli szczęśliwe zwycięstwo w ostatniej minucie.

Trener reprezentacji Milan Milanic i jego kolega Toplak, przygotowujący olimpijski zespół, doskonale zdają sobie sprawę z tej słabości. Dlatego też obaj szkoleniowcy bardzo intensywnie pracują nad odpornością psychiczną swoich podopiecznych, uważając to za jeden z bardzo istotnych elementów przygotowania zespołu do trudnych prób. Zyskali poparcie prasy. Jeszcze nie tak dawno każdy sukces piłkarzy odnotowywany był niepopolitym zachwytem, a po każdej przegranej, i trenerów, i zespół odsądzano od czci i wiary. Obecnie spokojnie i obiektywnie ocenia się występy. Nawet wywalczone w dobrym stylu zwycięstwo nad mistrzami świata przyjęto bez przesadnego entuzjazmu.

W ten sposób stwarza się trenerowi Milanicowi spokojniejszą atmosferę do budowania silnych zespołów, które mają wszelkie szanse zakwalifikować się równo na Olimpiadę w Moskwie jak i na mistrzostwa świata w Hiszpanii.

WISŁA PRZYJMUJE JUNIORÓW

Klub sportowy Wisła przyjmie do drużyny piłki nożnej kilku juniorów, ambitnych, posiadających uprzednie doświadczenie oraz pozwolenie rodziców. Wiek do nieskończonego 19-go roku życia. Zgłaszać się wprost do trenera z Polski — Janusza Plaszczyńskiego, w poniedziałki i środy o godz. 6 wieczorem wprost na trening, na sali gimnastycznej w Prosser High School, 2148 N. Long Ave., przy Hanson Park (dojazd ulicą Long w kierunku południowym od Fullerton Avenue).

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES

Kierownictwo klubu sportowego Eagles zaprasza wszystkich chętnych chłopców w wieku 10-12 lat na treningi drużyny trampkarzy, które odbywają się w Kościuszk Park w każdy wtorek od godziny 6 do 8-jej wieczorem. Treningi są prowadzone przez fachowego instruktora piłkarskiego. Decyzyjne spotkanie z "Mikołajem", które odbędzie się w dniu 16 grudnia w lokalu klubu. Początek o godz. 4-jej po południu. Spotkania z Mikołajem — rokrocznie cieszą się bardzo dużą popularnością wśród najmłodszej dziatwy tak i w tym roku nie zabraknie niespodzianek.

Wszystkich miłośników dobrej zabawy, kierownictwo klubu zaprasza serdecznie na tradycyjny bal sylwestrowy. Po wielkim sukcesie w ubiegłym roku spodziewana jest wielka frekwencja, dlatego uprasza się o wcześniejsze rezerwy, dzwoniąc wieczorami na 252-9551. Do tańca grać będzie doborowa orkiestra NOVA.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

29 Listopad 1830 Rok

"... Oto dziś dzień krwi i chwały Oby dniem wskrzeszenia był..."

Pożar browaru na Solcu w Warszawie stał się sygnałem zrywu Podchorążych i ludu Warszawy — nekanych wiele lat bezprawiem i łamanym Konstytucji przez moskiewskich satrapów — Nowosilcowa i Wielkiego Księcia Konstantego — do rozpoczęcia walki o wolność.

Na czele sprzysiężenia stanął młody oficer Piotr Wysocki, podejmując myśl W. Łukasiewskiego.

Po krótkiej walce Warszawa została uwolniona.

Tak rozpoczęła się wojna o niepodległość w historii nazwana Powstaniem Listopadowym.

Od samego początku ścierały się dwie koncepcje walki — jedna rozstrzygnięć na polu walki, druga drogą rokowań z carem. Ta druga zwyciężyła. I choć sejm zdetronizował cara Mikołaja I — to jednak wciąż liczono na rokowania.

Poszczególne zwycięskie bitwy z braku wodza z inicjatywą strategiczną rozstrzygnięć i wycekiwaniem na rozpoczęcie rozmów z carem pozabawły zwycięstwa Powstania. Moskwa zdażyła ściągnąć swe wojska, zdobyć przewagę i rozstrzygnąć walkę na swoją korzyść.

Mimo ofiarności bohaterstwa bardzo dobrze wyszkolonego żołnierza polskiego, których wielu brało udział w walkach jeszcze napoleońskich i ten zryw wolnościowy zakończył się klęską.

Powodem przegranej był nie tylko brak woli i odwagi działania ofensywnego wodzów Powstania, ale również nie przetrwania walk powstańczych na Kresy Wschodnie z Wileńszczyzną, Podolem, Wołyniem, rozporządzających potężnym zasobem materiału ludzkiego.

Późniejsze włączenie tych terenów do walki zawiodło.

Klęska, która pociągnęła za sobą straszliwą, pełną zemsty i wschodniej nienawiści rusyfikację, zsyłki na Sybir, nie zdołały złamać ducha patriotycznego i ducha walki o wolność.

Wielu z patriotów w wyniku przegranej musiało wywędrować na zachód, głównie do Francji, tworząc tam Wielką Emigrację, która kultywowała w dalszym ciągu ideę walki o wolność. Powstanie zakończyło się w październiku 1831 r. Niestety i ten zryw nie był "dniem wskrzeszenia".

Dzień Polski w Muzeum

W ramach programu "Boże Narodzenie dokoła świata" — który podjęło Muzeum Wiedzy i Przemysłu przed kilkudziesięciu laty, a harcerstwo tu

tejsze włączyło się do niego już w 1950 roku, by od 1958 r. zacząć dawać 2 lub 3 widowiska polskich świątecznych zwyczajów całkowicie przygotowanych przez siebie — i w tym roku grupa nasza znowu daje przedstawienia. Bierze w nich udział młodzież wszystkich 3 hufców — zuchy, harcerki, harcerze (a do niedawna jeszcze udział brali starsi harcerze z kręgu "Orłów Kresowych"), instruktorki oraz członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Występy te traktowaliśmy jako nasz wkład w budowę dobrego imienia polskiej grupy etnicznej, starając się pokazać istotne, głębokie wartości polskiej kultury i polskiej tradycji związane z świętami Bożego Narodzenia.

W tym roku dajemy 2 przedstawienia w ramach grupy polskiej w niedzielę, 9 grudnia, o godz. 2-jej i 3:30. Biorący udział w widowisku muszą być na miejscu w Muzeum o godz. 12:30 i najlepiej już w strojach, w których występują, by uniknąć trudności z przebieraniem się na miejsce.

Polskie przedstawienia cieszą się dużym zainteresowaniem i ściągają rekordową liczbę publiczności. Dzień Polski bije rekordy zwiedzających Muzeum. Dlatego radzimy wszystkim pragnącym oglądać nasze widowiska o wcześniejsze przybycie.

Jednostkom Harcerskim

Instruktorom, Drużynowym, młodzieży harcerskiej, b. harcerzom 2-jej D.H. i członkom St.-harcerskiego i Koła Przyjaciół Harcerstwa drogą przez Kronikę Harcerską za udział w pożegnaniu, Mszy św. i odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku śp. hm. Czesława Orzeł-Orlicza serdecznie dziękuję — Halina Orzeł-Orlicz.

Tradycyjne Andrzejkę

Wędrowniczki Hufca "Tatry" i Wędrownicy Hufca "Warta" podjęli myśl wskrzeszenia tradycyjnych Andrzejek w ramach harcerstwa. Tegoroczne Andrzejkę odbędą się w piątek wieczorem, 30 listopada.

Miejsce i szczegóły będą podane w jednostkach.

Ciekawe Wystawy

Pragniemy zainteresować całą młodzież harcerską dwoma wystawami, które obecnie trwają w Chicago — Wystawa ceramiki w Polskim Muzeum przy ul. Augusta i Milwaukee (otwarta od godz. 1-4), oraz Wystawa fotografii polskiej w Muzeum Nowoczesnej Sztuki, 237 E. Ontario, otwarta w ciągu tygodnia od godz. 10-5, w niedzielę od 12-5. Na wystawę w Muzeum Polskim — wstęp wolny; w Muzeum Sztuki Nowoczesnej — młodzież szkolna korzysta ze zniżkowych biletów.

S. Dzwoniarek — Przewodniczącym "Apelu Gwiazdkowego"

Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago

Każdego roku w okresie Świąt Bożego Narodzenia Polski Komitet Imigracyjny urządza swój "Apel Gwiazdkowy", celem zebrania odpowiednich funduszy na ciagle jeszcze wielką potrzebę niesienia pomocy naszym Rodakom, przebywającym w wielu krajach świata.

Przewodniczącym tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" jest znany polski przemysłowiec z rejonu Chicago, Stanley Dzwoniarek — właściciel i prezes firmy Celco Industries Inc. Tegoroczny "Apel Gwiazdkowy" rozpocznie się inauguracją z początkiem grudnia i trwać będzie przez grudzień i styczeń, a zakończony zostanie "Opłatkami" Komitetu z końcem stycznia 1980 r.

Inauguracja Apelu odbędzie się w sobotę, 8-go grudnia w Golden Swan, 5142 W. Belmont Ave, Początek o 5-tej po poł.

Na bogaty program złożą się: krótka część oficjalna, urozmaicony program artystyczny, kolacja i zabawa taneczna. Wstęp \$8 dorosłych, dla dzieci

Walne Zebranie Plac. 2 SWAP

W niedzielę, 2 grudnia odbędzie się Walne Zebranie Placówki 2 SWAP, na którym zostaną wybrane nowe władze na rok 1980.

Początek zebrania w pierwszym terminie o godz. 2 po poł., w drugim o 2:30 po poł. Zebranie odbędzie się w lokalu własnym, 4800 S. Wood St. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

J. Nazorek, kom.; Z. Kasprzycki, sekr. prot.

\$4. Rezerwację miejsc i stolików można dokonać u p. Sawickiego, tel. 685-1760. Na tę imprezę serdecznie zapraszamy i jesteśmy przekonani, że nasi mili goście spędzą przyjemnie ten wieczór, przyczyniając się równocześnie do porzucenia szluznego celu.

Polski Komitet Imigracyjny w Chicago.

Bankiet Stow. Polskiej Opieki Społecznej

Doroczny bankiet Bożonarodzeniowy Stowarzyszenia Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się w piątek, 7 grudnia, w restauracji White Eagle, 6839 N. Milwaukee Ave., w Niles. Początek o 7 wiecz., kolacja o godz. 8. Wstęp \$30 od osoby. Dochód z bankietu przeznaczony jest dla Stow. Polskiej Opieki Społecznej.

Posiedzenie Wyborcze Grupy 126 Związku Polek

Posiedzenie wyborcze i instalacyjne Polek Nadwiślańskich, Grupa 126 Związku Polek w Ameryce odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 1 po poł., w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee. Członkinie proszone są o liczną przybycie. Liczymy na nowych członków.

B. Adamkiewicz, prez.

Polska Wyprawa

Warszawa. (NYT) — Himalaiści polscy otrzymali zezwolenie rządu nepalskiego na podjęcie pierwszej w dziejach próby zdobycia Mount Everestu w okresie zimowym. 20-osobowa ekipa polskich zdobywców wyruszy do Nepalu na początku grudnia.

"Wesoła Wdówka" Na Trójcowie

Piękna Operetka, Niedziela 9 Grudnia

Uroczą dziewczę z Czarnogóry, obdarzone pięknym głosem zdobywa serce Danilę. Marzy o przyszłym szczęściu. Ale arystokratyczna rodzina Danilę nie zezwala na połączenie zaka-

na Danilę. Na tym tle osnuta jest akcja uroczej operetki Lehara pt. "Wesoła Wdówka".

W roli Hanny wystąpi ulubienica publiczności londyńskiej Stanisława Horwat. W roli Danilę — znakomity tenor Stefan Wicik. Pozostałe postacie operetki również obsadzone starannie. Orkiestra pod batutą Bolesława Wolskiego, który również jest reżyserem widowiska. Kierownictwo w rękach Lidii Pucińskiej.

Bilety w zwykłych punktach przedsprzedaży.



Stefan Wicik

chanych. Danilę wysłany zostaje do Paryża na placówkę dyplomatyczną a zawiedziona i zrozpaczona Hanna ulega namowom rodziców i zgadza się na poślubić niekochanego, którego miliony uratują jej rodzinę od bankructwa. Wychodzi za mąż i wkrótce zostaje wdową z milionami. Jedzie teraz i ona do Paryża nie tyle żeby się bawić ale żeby być blisko ukochanego Danilę.

Tymczasem zaniepokojony rząd Czarnogóry poleca swemu ambasadorowi w Paryżu czuwanie nad Hanną, żeby atrakcyjna wdówka nie przepadła wraz z milionami wychodząc za mąż za jakiegos cudzoziemca. Ambasador za wszelką cenę chce ją wydać za Czarnogórcę i wybór jego pada

Ronald Reagan w New England

Boston, Mass. (UPI) — B. gub. Ronald Reagan spędził pierwszy dzień po oficjalnym ogłoszeniu, że ubiega się o republikańską kandydaturę na prezydenta, w stanach Nowej Anglii. Zgodnie ze swą zapowiedzią, że nie rezygnuje z żadnego stanu, Reagan przybył do Bostonu i Manchester, N.H., by prowadzić kampanię wśród robotników. Cztery lata temu Reagan uzyskał b. małe poparcie w stanach Nowej Anglii, gdzie silne wpływy mają "liberalowie".

Kurs Na Temat Zatrudnienia

Department HEW i Social Security Administration organizują kurs, który będzie dotyczył zagadnień z zakresu zatrudnienia. Kurs jest przeznaczony szczególnie dla tych osób, które będą starały się po raz pierwszy o pracę.

Kurs odbędzie się 1 grudnia w godzinach od 10-jej przed południem do 3-jej po południu w biurze Department HEW w śródmieściu, 600 West Madison st. Udział w kursie jest bezpłatny.

Zebranie International Polka Association

Miesięczne zebranie International Polka Association odbędzie się w wtorek, 27 listopada, o godz. 8 wiecz. w siedzibie Towarzystwa przy 4145 S. Kedzie. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. Mile widziane nowe osoby w szeregach organizacji. W czasie zebrania omawiana będzie m.in. sprawa najbliższego festiwalu "polka bands".

PREMIERA!

Mianowany do nagrody OSCAR'a w Hollywood jako najlepszy film zagraniczny Grand Prix na festiwalach w Moskwie i w Chicago! Głośna powieść laureata nagrody NOBLA Władysława Reymonta



"Ziemia Obiecana"

w kolorach dramatu uczuciowego polecany tylko dla dorosłych... to nie jest pornografia! Reżyser: Andrzej Wajda napisy i tytuł angielski "Land of Promise" DZIŚ do czwartku włącznie tylko po jednym seansie o 7:15 wieczorem. Dla widzów którzy chcą zająć lepsze miejsca, teatr i kasę otwieramy pół godziny wcześniej!

Telefon Kino Milford 545-5922 Pulaski Przy Milwaukee Ave.

SŁOWNIK POLSKO-ANGIELSKI ANGIELSKO-POLSKI

Opracowany przez Iwo Pogonowskiego, lektora i wynałazcę.

Ułożony w sposób przystępny i ciekawy. Słownik przeznaczony jest do codziennego użytku, dla mówiących po polsku z fonetyką angielską, dla mówiących po angielsku z fonetyką polską.

Ponadto słownik zawiera: nazwy geograficzne, imiona własne, liczebniki główne i porządkowe, podstawowe pojęcia arytmetyczne, skróty, wagi i miary, tablice indoeuropejskie, historyczną mapę Polski oraz wiele innych informacji. Naprawdę wartościowa książka dla każdego, powinna być w każdym domu.

Cena tylko \$9.70 z przesyłką.

Zamówienia kierować:

Alliance Printers & Publishers 6100 N. Cicero Avenue Chicago, Ill. 60646

Na C.O.D. nie wysyłamy.

Wielki Mecz w Mekce Wolny

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dent teologii muzułmańskiej, który ogłosił siebie "mahdim", czyli muzułmańskim prorokiem, dążącym do porządkowania sobie całego świata muzułmańskiego. Zarówno "prorokowi", jak i wszystkim jego wyznawcom, grozi "z woli Bożej" kara śmierci przez ścięcie głowy za desekrację meczetu.

W tych samych kołach dyplomatycznych mówi się, że początkowo wojska saudyjskie zamierzały wziąć fanatyków głodem z uwagi na bezpieczeństwo trzymanych przez nich zakładników. Z planu tego zrezygnowano, gdy okazało się, że wyznawcy "mahdiego" mają znaczne zapasy żywności i amunicji.

W tej chwili los około 20 zakła-

dników nie jest znany i saudyjski minister przemysłu naftowego szejk Ahmed Zaki Yamani wyraził obawy, że część z nich mogli uprowadzić ze sobą ci fanatycy, którym udało się uciec z oblężenia.

Atak sobotni został przeprowadzony za zgodą i z błogosławieństwem "Ulama", czyli Rady Najwyższych Przywódców Religijnych w Arabii Saudyjskiej. W czołówce ataku szła elitarna jednostka Gwardii Narodowej.

Wielki książę Fahd odwołał zapowiedziane spotkanie z amerykańskim sekretarzem skarbu G. Williamem Millerem i udał się do Mekki, aby osobiście kierować akcją zbrojną.

Po wcześniejszym spotkaniu z Millerem książę Fahd stwierdził, że ataku na meczet dokonali członkowie fanatycznej sekty muzułmańskiej, którzy "stwarzali kłopoty w przeszłości".

Z kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że sekta ta, oprócz uznania samowładnego "mahdiego", domaga się od rządu saudyjskiego zniesienia telewizji, radia i rozgrywek piłkarskich oraz zabronienia kobietom pracy poza domem.



FRAGMENT CAŁUNU TURYSKIEGO na którym odcisnięty jest zarys twarzy człowieka. Dotychczasowe badania potwierdzają tezę, że w całun ten spowito Ciało Chrystusa po zdjęciu Go z Krzyża. (UPI)

Nagła Sesja Rady Bezpieczeństwa ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ONZ potwierdził wiadomość o odłożeniu poprzednio zapowiedzianej wizyty pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych, Abol Hassana Bani-Sadr, który zdecydował pozostać przez okres muzułmańskich świąt w swoim kraju.

Podczas jego nieobecności Iran będzie reprezentowany bądź przez charge d'affaires Jamala Shemirani bądź przez dwóch specjalnych wysłanników Bani-Sadr.

Pięciora stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa są Stany Zjednoczone, W. Brytania, Związek Sowiecki,

Francja i Chiny, 10 członków wybiera się na okresy dwuletnie.

W skład obecnej Rady wchodzi: Bangladesz, Boliwia, Czechosłowacja, Gabon, Jamajka, Kuwejt, Norwegia, Portugalia i Zambia.

Zażądanie Kurta Waldheima było drugie tego rodzaju w historii Rady Bezpieczeństwa.

Przypuszcza się, że większość członków wypowie się podczas posiedzeń za stroną amerykańską w konflikcie.

Prezydent Carter, który od 23 dni próbuje poprzez różne źródła dyplomatyczne doprowadzić do uwolnienia obywateli amerykańskich z budynku ambasady w Teheranie, wyraził wątpliwość do do skuteczności działania Rady, nie mniej podkreślił, że każda najmniejsza nawet okazja, powinna być wykorzystana w dążeniu do odskaniania personelu ambasady.

Tymczasem w Iranie nadal odbywają się antyamerykańskie demonstacje. Tłum popierany przez mułę Khomeiniego domaga się wydania w jego ręce szacha Rezy Pahlawi.

Wczoraj demonstrowali nie tylko wierni, ale także, po raz pierwszy od sierpnia kiedy to nastąpiło rozbitcie wszelkich partii lewicowych i zniesienie ich kwater przez oddziały rządowe, komunisty.

Rep. George Hansen (R.-Idaho), który na własną rękę udał się do Iranu otrzymał pozwolenie na zobaczenie się z niektórymi zakładnikami.

Po 4-ro godzinnej wizycie Hansen powiedział, że Amerykanie, choć wyčerpani psychicznie czują się dobrze, żaden nie cierpi na schorzenia fizyczne.

Hansen przyrzekł Irańczykom zwrócenia się do Kongresu U.S. utworzenie specjalnej komisji, która rozpatrzyłaby żądania Iranu.

Rzecznik studentów-rewolucjonistów skontaktował się z UPI, aby zebrać informacje na temat reakcji rządu amerykańskiego w tej sprawie.

Dzisiaj prezes Rady Bezpieczeństwa na listopad, Sergio Palacios de Vizzio odbędzie posiedzenie przy zamkniętych drzwiach z 15 członkami Rady, jutro zostanie zwołane spotkanie pełnego składu Rady Bezpieczeństwa.

Producenci Samochodów Zwalniają Pracowników

Detroit (UPI) — Ostatni tydzień przyniósł spadek produkcji samochodów nienotowany w ciągu 5 lat. Najwięksi producenci podjęli decyzję tymczasowego zwalniania pracowników.

Ford Motor Co. zamierza zwolnić około 23,100. Sytuacja ta spowodowana jest niezwykle niską sprzedażą pojazdów zalegających magazyny fabryk i parkowiska sprzedawców. Produkcja musi być przerwana ze względu na brak miejsca na nowe samochody.

GM zamknie swoje filie na okres jednego tygodnia w Janesville, Wis., South Gate, Calif., Baltimore, Leeds, Mo., Norwood, Ohio, Van Nuys, Calif. w i St. Louis, Mo. Ford przerwie produkcję na dwa tygodnie w Atlanta, Ga., Los Angeles, Louisville, Ky., Lorain, Ohio i w San Jose, Calif.

Trzeba dodać, że w chwili obecnej 33,000 pracowników Forda, 31,500 GM, 32,200 Chryslera i 1,200 American Motors Corp. przebywa na bezrobociu.

Kurdowie Atakują

Teheran. (UPI) — Irańska agencja prasowa Pars podała wiadomość, że 500 silnie uzbrojonych powstańców kurdyjskich zaatakowało stację radio-telewizyjną w pobliżu miasta Kermanshah w zachodniej części Iranu w prowincji Ilam, zadając wojskom rządowym poważne straty i niszcząc budynki.

Atak rozpoczął się w późniejszych godzinach w niedzielę i trwał do dziś do wczesnych godzin rannych.

Kurdowie, którzy domagają się autonomii dla swego regionu, od samego początku "rewolucji islamskiej" sprawiają wiele kłopotów obecnej władzy.

Mordercza Broń

Rzym (NYT) — Rzecznicy od balistyki ustalili, że pistolet maszynowy czechosłowackiej produkcji "Skorpion", znaleziony przez policję w melinie terrorystów z "Czerwonych Brygad", użyty był przez nich do zamordowania b. premiera włoskiego Aldo Moro. Z tej samej broni, wyposażonej w tłumik, o miesiąc wcześniej zastrzelony został sędzia Riccardo Palma.

Polska prasa w Ameryce zyciodajnym sokiem organizacji polonijnych.

PRZYJĘCIA

Popogrzebowe
FAMILY STYLE — \$4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do sprzątnięcia 1 dzień w tygodniu. Południowa dzielnica. Musi mówić choć trochę po angielsku. 436-3282. Mów po angielsku.

WOMAN NEEDED

For — General Housework in Lovely Home — 2 DAYS A WEEK (Northwest Side Area). ADULTS ONLY
CALL 539-0089

GOSPODYNI zamieszkała, oraz opiekować się rodziną, w dużym domu, na Lake Shore Drive. Musi mówić trochę po Angielsku. Dzwonić 929-4580.

★ Praca Żeńska

RN'S AND LPN'S NURSES AIDES

ALL SHIFTS AVAILABLE
MUST HAVE COMMAND OF ENGLISH LANGUAGE
GOLF MILL NURSING HOME
9777 GREENWOOD • NILES
965-6300

commercial credit corp.

SECRETARY/TYPIST

Commercial Credit Corporation is a Fortune 500 Company which is expanding on a multi-national basis. The opportunity we offer would be especially suited for a recent High School graduate who is career minded. In addition to excellent growth opportunities our company offers liberal fringe benefits including paid insurance and an excellent tuition refund program.

If you possess typing skills of 60 WPM and the ability to transcribe . . . this outstanding work opportunity can be available to you. If interested please call:

W. D. Taylor
963-9520

COMMERCIAL CREDIT CORP.

21 E. Ogden
Westmont, IL 60559
Equal Opportunity Employer M/F

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI

\$100—\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jez. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

TOWARZYSZKA, zamieszkała z wdową i dziećmi mieszkanie. Wolimy kogoś kierującego samochodem i lubiącego grać w karty. Dzwonić 598-0150.

GOSPODYNI

Z zamieszkaniem. Praca dla przyjemnej rodziny mieszkającej w wieżowcu nad Jeziorem. "Lake Shore Dr." Musi mówić trochę po angielsku.
Dzwonić 929-4580

DO OPIEKI NAD DZIECKIEM I SPRZĄTANIA

2 lub 3 dni w tygodniu. 8 — 4. Dobre wynagrodzenie. Dom lekarza w okolicy Pulaski i Addison. Musi mówić choć trochę po angielsku.
463-2584

Proszę dzwonić w języku angielskim.

HOUSEKEEPER

Live-in or go. Own room, TV etc. 5 Days — Hours — Salary OPEN. 3 Adults. Excellent pay. Northside Chicago.
477-1205

BABY SITTER

Needed to take care of 18 month old child. Light housekeeping duties.

Monday through Friday
7:30 A.M. to 5 P.M.

Good pay. Lincoln Park area. (North side) Some English needed.
929-3548 After 5 P.M.

POMOC DOMOWA

Rodzina wyższego urzędnika poszukuje pomocy domowej do zaopiekowania się domem, przygotowania wieczorem kolacji i zaopiekowania się wieczorami dziećmi w wieku 10 i 17 lat w Hinsdale. Prywatny salon z kominem, łazienka, sypialnia i TV. Po dalsze informacje dzwonić po angielsku:
454-6411

W pon. do piat. między 8 a 5 ppl.

NANNY —

HOUSEKEEPER WANTED

Responsible person wanted to Care For 5 School Age Children of Doctor and Dentist. Must do laundry and Light Housekeeping. Must Drive or be Willing to Learn. (LIVE IN). Own Room TV, Bath, Room and Board. \$100/week Plus Extra Pay for extra hours over 5 days. English not necessary, although same would be helpful.
CALL AFTER 8 P.M.
355-8406

HOUSEKEEPER

Full Time 5 Days. Come Daily. English speaking, responsible housekeeper. 2 adults. Condominium apt. in Lincolnwood. Call Mrs. G.
673-7680 or 674-6750

POTRZEBNA GOSPODYNI NIAŃKA

Odpowiedzialna osoba, która chciałaby zająć się 5 dziećmi w wieku szkolnym. Dzieci lekarza i dentysty. Musi wyk. trochę lekkiej pracy domowej i trochę prania. Musi umieć prowadzić auto lub chcieć nauczyć się prowadzenia auta. Z zamieszkaniem: własny pokój, telewizor, łazienka. Wyżywienie i \$100 tyg. Ekstra wynagrodzenie za nadliczbowe godziny 5 dniowego tygodnia. Angielski pomocny lecz niekonieczny.
Dzwonić po 8 wieczorem.
355-8406

★ Praca Żeńska

PURCHASING CLERK

Growing Northwest side corp. looking for an experienced proficient typist with aptitude for figures.
Call: MR. JAY
278-7600



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy kuzyn mój, brat i wujek nasz, śp.

Adam S. Warsha

(mąż śp. Aleksandry)
Dyplomowany Inżynier

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25-go listopada, 1979 roku, o godzinie 11-ej rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić w poniedziałek i wtorek od godziny 4-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood ul., naroznik Cortland, do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Konstancja Pawłowska, kuzynka; (Helena Minkiewicz i Eugenia Książek, siostry; Wacław Książek, szwagier i Jadwiga, bratowa; 22 bratanków, bratanek, siostrzeńców i siostrzenic w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Gogoliński - Trofimuk Funeral Home
Telefon HU 6-0258



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadku nasz i brat mój, śp.

Stanisław Piotrowski

Po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go listopada 1979 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 26 listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pograżeni: Janina (z domu Miłkowska), żona; Kazimierz, Franciszek i Tadeusz, synowie; Teresa, Stanisława i Helena, synowe; (Franciszek z rodziną, brat w Polsce); oraz wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Agata Piaskowy

(z domu Szlzyk)
(żona śp. Marcina, matka śp. Anny Cherry i śp. Stefana)

Członkini wielu towarzystw kościelnych i społecznych, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go listopada, 1979 roku, o godzinie 7:15 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek, dnia 26-go listopada o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Bernice (Walter Sr.) Szkwarko, Louis (Margaret), Henry J. Cherry i Elaine Piaskowy, córka, syn, zięć i synowe; Walter Jr. i Lloyd Szkwarko, Judy, Robert, Patricia i Richard Piaskowy i Cheryl Ann McCullough, wnuki i wnuczki; Andrea Szkwarko, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ocwieja Funeral Home
Telefon 254-3838



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i wuj nasz, śp.

Roman P. Nawracaj
(mąż śp. Franciszki z domu Wilk, ojciec śp. Franciszki Ustianowska, brat śp. Jana Nawrocki)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1979 roku, o godzinie 10:35 wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godzinie 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go listopada, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home pnr. 5325 W. Fullerton Ave., naroznik Lorel, do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Edward i Alojzy, synowie; Jan Ustianowski, zięć; Czesław Nawrocki z żoną, bratanek; Elvina Beach z mężem, bratanica, kuzyni, kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: R. T. Ostapa,
Telefon 237-2876.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Jadwiga Strelecki
(Strzelecki)

(z domu Willand)
(żona śp. Hieronima)

Członkini Bractwa Nowiast Różańca Św.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go listopada 1979 roku, o godzinie 11-ej rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godzinie 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go listopada, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., naroznik Lorel, do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marcela Lichon, córka; Hieronim (Leona) i Norbert (Lorraine) synowie i synowe; 6 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: R. T. Ostapa,
Telefon 237-2876.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena Bentlejewski

(z domu Swierczyńska)
(żona śp. Leona, matka śp. Marii Hasek)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1979 roku, o godzinie 10:15 rano, przeżywszy lat 88.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go listopada, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Linhart Funeral Home pnr. 6820 W. Cermak Rd., Berwyn, Ill., do kościoła Our Lady of the Mount, 24th Str. i 61st Ave. w Cicero, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Angeline Bentlejewski, Jean (John) Stawicki, Wanda (George) Bayer i Joseph Hasek, córki, zięć i wnuczka; 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Linhart Funeral Home, telefon 749-2255.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Leokadia Sprengel

(córka śp. Wojciecha i śp. Anastazji Sprengel)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1979 roku, o godzinie 2:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27-go listopada, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Konrad, (Edmund [Agnieszka] w Polsce), bracia i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski, telefon 276-4630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Jan Jankowski

Długoletni prezes Tow. św. Wawrzyńca Nr. 968 ZPRK, Członek Tow. św. Konstancji Nr. 1312 ZPRK, Klubu Par. Dolistów, Klubu Polonia i Klub Woj. Białostockiego, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go listopada 1979 roku, o godzinie 12:45 po północy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24-go listopada, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pograżeni: Marianna (z domu Kulhawik), żona; Krystyna (Hieronim) Cetnar, córka i zięć; Bolesław (Helena) Kulhawik, stryj z żoną; Regina i Justyna, wnuczki; Jeremi, wnuk; Teresa Milewska, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowachek Funeral Home. Telefon: 545-3800.

KUL Prosi o Dokumentację Wizyty Papieża

Katolicki Uniwersytet Lubelski serdecznie dziękuje wszystkim osobom, które w odpowiedzi na apel nadesłały cenne relacje o przeżyciach związanych z wyborem Ojca św.

Teraz zwracamy się ponownie z wielką prośbą o nadsyłanie obszernych relacji, dokumentów, fotografii itp. związanych z pamiętną wizytą pielgrzymką Jana Pawła II w czerwcu br. w Polsce.

Chodzi o przeżycia, relacje i obserwacje tak uczestników spotkań jak i osób, które znają je z telewizji bądź innych źródeł informacji. Ważne są też informacje o ogólnej atmosferze życia i wyglądzie naszych miast i wsi (fotografie czy opisy domów, napisy itd.) w wielkich dniach Pielgrzymki.

Osobom z zagranicy będziemy także wdzięczni za wycinki z gazet i informacje o audycjach telewizyjnych.

Wszelkie materiały prosimy nadsyłać na adres:

ZAKŁAD HISTORII KUL
Aleje Raławskie 14
20-950 Lublin, Poland

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

Poszukuje Pracy

POLSKI KUCHARZ
Przyjmie każdą pracę.
Proszę dzwonić po 5-jej ppól.:
282-4083

Maintenance
WRAPPING MECHANIC
ALL 3 SHIFTS

We have an immediate opportunity at our food processing plant for a qualified mechanic to join our expanding facilities maintenance staff. Wrapping equipment maintenance experience mandatory. Full benefits & excellent working condition.

For interview call: Jackie
745-6285

LEAF CONFECTIONERY
4737 W. Division
Chicago, IL. 60651
Equal Opportunity Employer M/F/H

- BARTENDER
- BUS HELP
- DISH WASHER

PART TIME OPENINGS
DELL RHEAS CHICKEN BASKET
Call for appointment Tues. thru Sat. between 1 & 5.
325-0780

NURSING SERVICE

Urgently need RN's, LPN's, Aids, companions and live-in companions with experience. Pick your own schedule, benefits, and no fees.

CALL FOR APPOINTMENT
236-6978

CARETAKERS FOR COUNTRY ESTATE

Retired eple. Furn. Apt. plus Salary.
Call Mon.-Wed. 944-7359, Thurs.-Sun.
219-926-8484

Cook
GRILL COOK
Pleasant location M-F good starting pay. Equal opportunity employer.
Call for Appt. 323-1824

• **DISHWASHERS**
• **PIZZA MAKER**
Full or Part Time
NANCY'S RISTORANTE
940 N. York, Elmhurst
834-4374
Ask For Manager

Marsh Instrument, a leading manufacturer of pressure gauges, dial thermometers and needle valves, is currently seeking a

Jr. Precision Scheduler

MACHINE SHOP EXPERIENCE REQUIRED. The selected candidate must be proficient in the use of a vernier, micrometer, drop indicator and other inspection instruments, along with having good math aptitude and the ability to read blueprints.

For prompt consideration, APPLY IN PERSON
MARSH Instrument Co.
A Unit of General Signal
3501 W. Howard Street, Skokie
an equal opportunity employer m/f

Praca

HELP WANTED

General office work. Male or female to answer telephone and light typing. Must be experienced. Must speak English.

HOSPITALIZATION PLAN
LIFE INSURANCE
PAID HOLIDAYS
AND VACATION

Apply:

A.A.A. SAW & TOOL CO.
1401 W. Washington Street
Tel.: 738-4100

RETIREES

Come to work at
CROWN METAL TOOL & DIE MAKING
A must. Flexible hrs. for part timers.
873-3833
5912 S. Lowe

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYŚLOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

JANITORIAL

Men & women needed in Franklin Park & Melrose Park.
Call for interview:
857-8100

GENERAL greenhouse work and deliveries, starting pay \$4.00 hr. apply in person. 301 Marshall Road, Bensenville, Ill.

FACTORY WORK

1ST SHIFT
Must speak english. No exp. necessary. We will train. Excell. benefits. Printed circuit.

BOARD MFR. GLENVIEW
Call Mr. Duane 729-7280

MASTER ANTENNA TECHNICIANS

Outstanding opportunity with one of the nation's largest table TV companies. Individuals must be capable of servicing and installing master antenna systems in both private homes and hi-rise buildings. Must have a valid driver's license 1 year experience in master antenna or table TV a must! Salary commensurate with experience. Can earn as much as \$20,000 per year.

CALL: BRIAN HOLDER
266-6500

TELEPROMPTER OF CHICAGO, INC.

Praca Męska

HELP WANTED

POWER TOOLS REPAIR MAN

Electric and Pneumatic Must be experienced. Top wages for top man. Profit sharing. Hospitalization plan, life insurance. Paid Holidays
CALL MR. RUDY
738-4100

BAKER

Day benchman for all around work in catering firm that specializes in cakes & cake items. Some english req'd.

Apply in person to personnel

GAPER'S CATERERS
16 W. Washington
EOE

MAINTENANCE MAN 2ND SHIFT
Meat packing exp. a plus. Must have Green Card.

CHICAGO FOOD PROCESSORS
6636 W. Wentworth
Call: Bob Loeb 487-5600 - 9-11 AM

FREZARKA

Potrzebujemy doświadczonego operatora frezarki. Pełny czas, stała praca. Bezpłatna hospitalizacja. Dobre warunki pracy. Okolica południowo-zachodnia.

Dzwoń: 847-5089

OPERATOR MASZYN

Natychmiastowe otwarcia dla osoby z pewnym doświadczeniem na maszynach na 1-szą zmianę. Stała praca. 45 do 50 godzinny tygodniowo. Wszystkie świadczenia. Musi mówić choć trochę po angielsku i mieć prawo pracy. Zgłoś się do:

HARRINGTON & KING
5655 W. Fillmore St.
Chicago, IL. 626-1800

MAINTENANCE MECHANIC

Now taking applications for maintenance mechanic. Must have experience in mechanical and electrical repair. Experience in operating standard machine equipment, a plus in your favor. Excellent fringe benefits. Call or apply in person.

AMAX PLATING
970 E. Chicago Street
Elgin, Ill.
695-6100

VENDING MECHANICS

LEADING FOOD SERVICE CO. seeks self starting supervisors & mechanics w/

VENDING

experience. This is an excell. oppty. to advance by joining our expanding organization. We offer a good benefit pkg., liberal vacation, sick leave & an excell. starting salary.

CALL PERSONNEL
235-9100

TOOL AND CUTTER GRINDER

Must be experienced. Top wages for top man. Profit sharing. Hospitalization plan. Life insurance. Paid holidays.

CALL RUDY
Tel. 738-4100

MECHANICS

Working Maintenance Foreman. Good salary + benefits for man with exp. & ability to work on heavy equip. & machinery. Must know mechanics, hydraulics & electrical & be able to set up a PM program & supervise small dept. Call:
days Gordon Roth 312-742-9500,
Nights Mr. Torres 312-968-3875.

Praca Męska

FITTER-WELDERS

Must be able to pass A.S.M.E. Welding Test and be acquainted with Intershiel. Also must be able to read drawings and fit and tack from same.

Anticipate 10-hour days for next 4 months.

APPLY
UNIVERSAL LOCKPORT CORP.

1102 COLLINS STREET
JOLIET, ILLINOIS
OR CALL
MR. W. ISNIEWSKI
at:
815-727-9201
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE STEEL MILL
Has immediate openings for:
MILLWRIGHTS & ELECTRICIANS

Millwright must be journey level, able to read blueprints, do layouts & setup work. Must pass written test plus 3 position welding test. Electrician must be able to obtain Oregon electrician mfg. plant licence (blue card). Both positions available immediately & offer xnt wages & benefits. Co. to pay relocation expenses. Call BRUCE WILMOT in Personnel at 503-472-4181.

Or Please Send Resume to:
CASCADE STEEL ROLLING MILLS
P.O. Box 687 McMinnville, Oregon 97128
an equal opportunity employer

OWNER/OPERATORS

D.O.T. qualified with tandem axle tractor for piggy back operation. Pick up and delivery within a 400 mile radius. Chicago-based, excellent pay package.
312 - 226-7828

SHIPPING RECEIVING ORDER PICKING

Full time perm. Must drive. Advance-ment opportunity.
FELDMAN BROS. UNIFORMS
600 W. Jackson Blvd.

NARZĘDZIOWNIA

Potrzebni ludzie do Strugarki, Formiarki, Frezarki. Szlifierki powierzchniowej, rozplanowania. Doświadczenie na maszynach i znajomość narzędzi wymagana. Na start \$7,00 i więcej. Wszystkie świadczenia godziny nadliczbowe. Musi mówić trochę po angielsku i mieć pozwolenie do pracy.

Zgłoszenia:

HARRINGTON & KING

5655 W. Fillmore—Chicago
626-1800

POLISHER — BUFFER

EXP'D. METAL POLISHER NEEDED.
APPLY IN PERSON
DOR-O—MATIC
7350 W. WILSON

HARWOOD HEIGHTS
(West of Harlem)
867-7400
MR. KNISKERN

NC OPERATOR/ MACHINIST

Journeyman Machinist for NC machining center. Must have minimum 2 years NC experience in set-up and some knowledge in programming would be helpful but not required. Excellent working conditions in modern facility. Paid benefits.

437-0665
WEILER ENGINEERING

2445 E. Oakton
Elk Grove, IL
equal opportunity employer m/f

SHINGLERS. Experienced. 283-7675.

zegarmistrz

POTRZEBNY OD ZARAZ
376-2360

WELDER MECHANIC

Experienced all around plant maintenance mechanic. 2 years experience a must. Steady work, plenty of overtime. Good fringe benefits. Apply:
R. LAVIN AND SONS
3426 S. Kedzie Chicago, IL

Praca Męska

Kontraktorzy

CENY WZRATAJA NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wyglądanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

Rozmaite

SPRZEDAM tanio skórzaną kurtkę i płaszcz, łóżko z materacem i stol. Dzwoncie 728-0828

Domy

ELK GROVE

Natychmiastowe objęcie 4 sypialnie różno poziomowy, w pobliżu drogi ekspresowej i centrum zakupow. 2 1/2 łazienki, centralnie chłodzony. Pod wojny piec. Pokój rodzinny z naturalnym murowanym kominkiem. Basement. Garaż na 2 1/2 auta. Świeżo odnowiony. Duża otoczna plotem parcella. Przez Właściciela. Weźmie pod uwagę kontrakt. 395-3711 po 6-jej.

2 Piętrowy Budynek Apartamentowy
5 pokojowy. Parowe ogrzewanie, garaż. Okolica koło Marquette Park.
476-5461

Do Wynajęcia

APARTAMENT DO WYNAJĘCIA
W Brighton Park. Nowoczesne 3 1/2 pokoi. Blisko 39th i Sacramento. \$175. Lokator sam ogrzewa, gazowym piecem. Pierwsze piętro. Idealny dla małżeństwa w średnim wieku. Bez zwierząt.
581-2122

DO WYNAJĘCIA

Duże sypialnie umeblowane dla pań niepalących z używalnością kuchni. Dzwoncie 622-0119 do godziny 7 wieczorem.

4 1/2 Rooms carpeted, no pets. Adults preferred, vicinity Kimball & Diversey. Gar. available also. Rental \$190.00 per mo. Call 685-1968

TYLKO DLA PANI.

Pokój z używalnością kuchni. Okolica Oak Park. Dzwon: 622-0956.

WŁADYSŁAWOWO. 1 pokój do wynajęcia dla pana 736-8372.

4-KA DO WYNAJĘCIA, okolica Augusta i Damen. Dzwoncie wieczorem. 252-7250.

4 POKOJE. Jackowo. Wolimy dorosłych bez zwierząt. 452-6750.

APARTMENT FOR RENT

6 Room, 3 bedroom. 2nd floor. Heated by space heater-Gas. Available December 1st. \$250.00 per month. Security deposit required. Excellent trans. (CTA) Call after 5:30
BU 1-5983

HELENOWO. 5 pokoi na drugim piętrze. Gazowe piece do ogrzewania. Zgłaszacie się: 1001 N. Wolcott po 1-jej.

2 BR. \$185 MO.

Utilities not included. No pets. Landlord speaks English only. 3057 N. Drake. 227-2490.

5 POKOI odnowione, nie ogrzewane, oglądać przed godz. 2. 283-6840.

Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Janina Januszczyk. N.P.B. 905143 dzwonić 286-0104.

ZGUBIONY paszport z dokumentami na nazwisko Maria Kubaska. Nagroda. 736-0708.

PASSPORT lost with documents on the name of Maria Kubaska. Reward if found. 736-0708.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kłopoty Rady Szkolnej — Skąd Wziąć \$220 Mln.

Pisaliśmy obszernie na łamach dziennika o kłopotach finansowych w jakich znalazła się Rada Szkolna po obniżeniu wartości wypuszczonych przez nią bonów krótko i długoterminowych. Władze stanowe i miejskie przysły z pomocą udzielając pomocy finansowej jednorazowo i nie dopuścić do wstrzymania wypłat pracownikom za ubiegły tydzień.

Ale zarówno gubernator Thompson jak i mayor Byrne zaznaczyli, że Rada Szkolna musi szukać rozwiązań w przyszłości we własnym zakresie.

Mayor Byrne w ostrym liście przesłanym do superintendenta Josepha P. Hannona w początkach ubiegłego tygodnia, zażądała od Rady Szkolnej "dokładnego, wszechstronnego i realnego zestawienia finansowego". J. P. Hannon nie odpowiedział do tej pory na list pani mayor ale wcześniej powiedział, że w łonie Rady czynione są pewne kroki, żeby zlikwidować deficyt jaki wynosi w tej chwili \$115.2 mln.

Hannon podał, że rozważana jest możliwość podniesienia opłat za dzierżawę terenów i własności Rady Szkolnej, likwidacji około \$70 mln, z budżetu przez zamknięcie kilku szkół i zrewidowanie polityki zatrudnienia pod kątem możliwości likwidacji około 1,000 etatów w administracji.

Rozpoczął się sezon Świątecznych Zakupów

Na początku ubiegłego tygodnia drzewa wzdłuż całej ulicy Michigan rozbiły tysiącami małych żarówek, które zapowiadają rozpoczęcie sezonu świątecznego w mieście.

W piątek bezpośrednio po Święcie Dziękczynienia rozpoczęły się dla mieszkańców Chicago świąteczne zakupy, bo to do Świąt Bożego Narodzenia pozostał zaledwie jeden miesiąc.

Piątek w Chicago był najruchliwszym dniem handlowym w ciągu całego roku. Przez nowo otwartą promenadę na ulicy State przelazło w tym dniu ponad 850 tysięcy osób.

Wielki ruch panował również wzdłuż ulicy Michigan i w okrodku handlowym Water Tower. Właściciele sklepów na przedmieściach relacjonowali także nienotowane dotychczas zjawiska. Najwięcej ludzi gromadziło się przed sklepami i w sklepach z zabawkami, gdzie elektryczne zabawki i gry przyciągały uwagę dzieci w różnym wieku oraz ich opiekunów.

Niektórzy, żeby zobaczyć św. Mikołaja oczekiwali w kolejce około dwóch godzin. Na czwartym piętrze sklepu Marshall Field & Co., gdzie

Na Miejsu Hotelu Sherman Stanie Biurowiec Stanowy

Pomimo sprzeciwów ze strony około 20 lokatorów zajmujących niewielkie pomieszczenia na parterze gmachu, miasto przejęło w ubiegłym tygodniu własność gmach, w którym mieścił się dawniej hotel Sherman.

Sędzia Sądu Okręgowego Thomas J. Janczy wydał zarządzenie na mocy którego władze miejskie przejęły natychmiast kontrolę nad gmachem dawnego hotelu oraz przyległymi doń dwoma nieruchomościami.

Tenże sam nakaz sądowy zawiera jednakże klauzulę stwierdzającą, iż żaden z obecnych lokatorów nie może być wydalony z budynku — bez określonego nakazu sądowego, odnoszącego się do poszczególnych lokatorów.

Całe posunięcie posiada charakter dość niezwykły, raczej bez precedensu. Miasto przejęło bowiem budynek po to, by przekazać go następnie władzom stanowym. Stan nosi się z zamiarem zburzenia gmachu dawnego hotelu Sherman House i postawienia na tym miejscu nowego biu-

rowca, w którym mieścić się będą urzędy stanowe.

Robert M. Healey, przewodniczący Chicagoskiego Związku Zawodowego Nauczycieli ze swej strony powiedział, że wypowiada się za podniesieniem opłat dzierżawczych za rentowność własności Rady Szkolnej. Opłaty te nie uległy zmianie od roku 1971. Healey dodał, że nauczyciele absolutnie nie będą pracować jeżeli wstrzymane zostaną wypłaty. Przypomniał, że w roku 1972 nauczyciele w podobnej sytuacji stracili pięć dniówek a w roku 1976 aż szesnaście.

Sytuacja przedstawia się nie wesoło, ponieważ Rada Szkolna potrzebuje \$220 mln. już za dwa tygodnie ażeby wywiązać się z wydatków bieżących. Nic nie wskazuje na łatwe zdobycie kredytów, ponieważ banki żądają gwarancji, że Rada Szkolna znajdzie środki na spłacenie długów których termin płatności upływa w lutym. Suma, która ma być spłacona w lutym wynosi \$94.5 mln.

Jak pisaliśmy poprzednio ani władze stanowe ani Rada Miejska nie chcą udzielić gwarancji, sytuacja więc wygląda źle i Rada Szkolna musi jak najszybciej poradzić sobie z tym problemem. Terminy płatności następujących długów wiszą nad Radą Szkolną.

W kwietniu trzeba spłacić \$57 mln., a we wrześniu \$100 mln.

znajdują się stoiska z zabawkami panowało nie mniejsze zamieszanie, niż w ubiegłym roku i wszyscy kupujący lub zainteresowani tylko prezentami dla najmłodszych oczekiwali w kolejce bardzo długo.

Nie zabrakło zainteresowanych tylko świątecznymi wystawami, które rokrocznie przyciągają rzesze mieszkańców Chicago do śródmieścia w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia.

Sprzedawcy z wielu sklepów w wywiadach udzielonych fotoreporterom oświadczyli, że "kupujący" w ciągu ostatniego weekendu nie byli jeszcze potencjalnymi nabywcami, większość z nich chciała się tylko zorientować w nowych cenach na różnego rodzaju towary, które w porównaniu z rokiem ubiegłym gwałtownie wzrosły.

Rekord pod względem ilości zwiedzających, ponad 70,000 zanotowano we wszystkie dni minionego weekendu także w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, które w okresie przedświątecznym przyciąga tłumy na tradycyjną wystawę dekoracji drzewek bożonarodzeniowych z całego świata.

W dniu 17 października sędzia Janczy wydał orzeczenie zatwierdzające zburzenie gmachu, przynajmniej na ten cel sumę \$13.2 mln., co stanowi około 60% wartości posesji mieszczącej się na przestrzeni bloku przy zbiegu ulic Randolph i Clark.

Earl L. Neal, specjalny miejski radca prawny, oświadczył, że miasto narażone jest na straty materialne, jeśli nie przejmie budynku na własność natychmiast. John Ryden, zarządca firmy budowlanej Morse-Diesel Inc., powiedział, że każdy dzień zwłoki wiąże się z dodatkowymi wydatkami w wysokości \$30,000.

Ryden stwierdził, że instytucja pn. Illinois Capital Development Board planuje rozpocząć prace związane ze zburzeniem budynku na dzień 1 lutego.

Do tej pory nie ma jeszcze konkretnych planów architektonicznych biurowca, jaki stanąć ma na miejscu dawnego hotelu Sherman House.



Lloyd Rollins, Joan Walsh, Liliane Johnson i Terry Tedson (w trzecim rzędzie z prawej) część zwolnionych zakładników, przetrzymywanych przez fanatycznych studentów okupujących ambasadę amerykańską w Teheranie. (UPI)

Puciński Na Temat Podwyżki Podatku Od Nieruchomości

Alderman Puciński uważa, iż jednym z najbardziej palących problemów — obok zagadnień tutejszego szkolnictwa — jest podwyższenie przez władze miejskie podatku od nieruchomości.

Puciński oświadczył, że jest przeciwny do podwyższenia podatku od nieruchomości, by uzyskać w ten sposób dodatkową sumę \$29 mln. — w następnym roku — oraz dalsze \$99.4 mln. w postaci innych podatków i opłat. W ubiegłym czwartek dziennik Sun-Times ujawnił fakt, że administracja miejska pani Byrne zamierza podwyższyć podatki od nieruchomości.

Najbardziej dotknięci zostaną właściciele nieruchomości — oświadczył Puciński — wówczas, gdy Rada Szkolna wprowadzi w życie długofalową akcję ustalenia podatków, by ukroć istniejący od dawna niedobór finansowy. Szkolnictwo chicagoskie przechodzi poważny kryzys, a nie ma innego źródła uzyskania funduszy — oświadczył alderman 41-ej wardy.

Wskazał on fakt, iż Rada Szkolna zdobyć musi do wiosny przyszłego roku \$260 mln., w przeciwnym wypadku szkoły tutejsze nie będą czynne. Supt. szkół chicagoskich Joseph P. Hannon przyrzekł w tym tygodniu, że zabiegać będzie o wprowadzenie podatku od nieruchomości oraz o wyeliminowanie ze swego budżetu sumy \$70 milionów.

Bilety Miesięczne Od Dzisiaj w Sprzedaży

W dniu dzisiejszym władze CTA rozpoczynają publiczną sprzedaż biletów miesięcznych na środki komunikacji miejskiej.

Bilet miesięczny nieograniczający jazdę środkami komunikacji miejskiej w przeciągu miesiąca można nabyć w kasach autobusowych pod następującymi adresami: 5201 S. Cottage Grove; 1345 W. 103; 210 W. 79 ul.; 1601 W. 69 ul.; 2600 W. Pershing; 3925 W. Cermak; 4801 W. North; 3112 W. Foster; 2684 N. Clark; 5419 W. Armstrong. Będą one także dostępne na końcowych stacjach kolejki miejskiej.

Bilet miesięczny kosztuje \$30. Przy zakupie biletu należy płacić gotówką.

Pożar w Budynku Dziennika Chicago Sun-Times

W piątek wybuchł w budynku dziennika Chicago Sun-Times pożar, w wyniku którego 10 osób odniosło obrażenia. Pomieszczenia, w których mieści się drukarnia pisma, również ucierpiały silnie od pożaru.

Gmach, w którym mieści się Sun-Times znajduje się pod adresem 401 N. Wabash.

W wyniku pożaru liczący siedem pięter budynek wypełniony został dymem. Ponad 1,100 pracowników pisma zmuszonych zostało co najmniej na godzinę do opuszczenia gmachu.

Pomimo tego, iż pożar chwilowo unieruchomił drukarnię pisma, Sun-Times zdołał wydać swe sobotnie wydanie korzystając z własnych maszyn drukarskich. Dziennik Chicago Tribune wystąpił z inicjatywą skorzystania z jego drukarni.

Piekący Rekord

Pampa, Texas (UPI) — 29-letni Ronnie Farmer pobił światowy rekord zjadając 100 tzw. "hot" papryk w ciągu 15 minut. Po zakończeniu Farmer oświadczył, że odczuwa fatalny ból brzucha, dreszcze i skurcze całego ciała oraz "ogień w brzuchu".

Poprzedni rekord należał do mężczyzny z Michigan, który pochłoniął 94 papryki w ciągu 1 godziny i 51 minut.

Miejski dyrektor budżetu Donald H. Haider stwierdził, iż podwyżka miejskiego podatku od nieruchomości jest nieunikniona, albowiem jedynie w ten sposób da się załatać niedobór, który powstał w wyniku obniżenia wpływów podatku, jakie przynosiły przedsiębiorstwa handlowe.

Z ogólnej sumy \$750 jaką uiszcili podatnik w r. 1978 w postaci podatku od nieruchomości, władze miejskie otrzymały \$234 mln. Reszta zaś przejęta została przez szkolnictwo oraz sześć innych instytucji, utrzymujących się z miejskich podatków.

Podwyżka podatku od nieruchomości w r. 1979, w wysokości 29 mln. dol., przyniosłaby miastu 11 centów, tj. 26 dol., jakie dodano do kwoty uzyskanej w r. 1978, tj. \$234. W r. 1980, podwyżka — w porównaniu z r. 1979, wyniosłaby 5%, władze miejskie otrzymałyby więc od przeciętnego właściciela domu, którego podatek od nieruchomości wynosił w r. 1978 \$750 — \$246.

Morderca Znajomym Ofiary

Policja prowadząca dochodzenia w sprawie zamordowania 15-letniej uczennicy podczas piastowania przez nią obowiązków opiekunki do dzieci przypuszcza, że morderca był dobrym znajomym dziewczyny.

Wskazuje to na brak śladów włamania do mieszkania w którym znajdowała się Lisa Dailey. Także sąsiedzi zeznali, że nie słyszeli żadnego podejrzanego hałasu w mieszkaniu w którym dokonano zbrodni.

Napastnik dokonując zbrodni nie obudził także śpiących dzieci, które ofiara pilnowała pamiętnej nocy. Sekcja zwłok wykazała, że nie dokonano na dziewczynie przed morderstwem gwałtu.

Nie wykluczone, że dziewczyna zaprosiła do domu w którym pilnowała dzieci kogoś ze swoich znajomych. W mieszkaniu nie znaleziono narzędzia zbrodni, noża z drewnianą rączką o długości 4 calów, którym dziewczyna została pchnięta dwa razy. Prawdopodobnie został on zabrany przez mordercę. Dotychczasowe śledztwo nie doprowadziło policji na ślad mordercy.

Komisarz straży pożarnej Richard G. Albrecht powiedział, iż punktem wyjścia pożaru był wybuch, jaki nastąpił w szybie wentylacyjnym. Ogień rozszerzył się szybko na pomieszczenia drukarni. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

Trzech pracowników zmuszonych zostało do opuszczenia budynku, korzystając z ustawionych na zewnątrz drabin strażackich. Pięciu wyratowali strażacy przez okna.

P.o. supt. policji chicagoskiej Joseph DiLeonardi zarządził przeprowadzenie śledztwa, wystąpiły tu bowiem zarzuty, iż straż pożarna nie od razu zareagowała po otrzymaniu sygnału alarmowego.

Śledztwo skupi się głównie na ustaleniu faktu, czy wezwania telefoniczne kierowane do straży pożarnej (na używany w takich sytuacjach numer telefoniczny 911) były eliminowane przez wydział policji. Istnieje oczywiście też i inna możliwość — po prostu funkcjonować mogłaby wadliwie sieć telefoniczna w budynku Sun-Times.

Albrecht oświadczył, że na podstawie utrwalonych na taśmie sygnałów, wynika, iż pierwsze jednostki straży przybyły na miejsce już w ciągu dwóch minut po otrzymaniu wezwania.

Pracownicy CTA Grożą Strajkiem

W ślad za groźbą strajku strażaków, którzy ciągle czekają na podwyżkę plac, wzrasta niezadowolenie wśród pracowników CTA.

W piątek wygłosiła umowa zbiorowa dla pracowników transportu miejskiego i proponowany nowy układ nie zadowalała żądań robotniczych. Przedstawiciele dwóch największych związków zawodowych w których zrzeszonych jest około 11,000 pracowników zapowiedzieli negocjacje w sprawie nowego układu ale część załogi wypowiada się za strajkiem, ażeby wymusić podwyżkę plac. Niezadowoleni z nowego układu wskazują na ogólny wzrost kosztów utrzymania, który w Chicago w okresie ostatnich 12-tu miesięcy wyniósł 14.2%.

Szczegółne niezadowolenie wykazują kierowcy autobusów zrzeszeni w Amalgamated Transit Union, Local 241 i pracownicy kolejki miejskiej z Local 308. Oni to właśnie zapowiadają strajk, który podejmowałiby w soboty i niedziele tak długo aż dyrekcja zaspokoiliby ich żądania. Oni to w roku 1974 przeprowadzili dwugodzinny strajk, który był zaskoczeniem dla władz.

Sytuacja nie jest prosta, ponieważ CTA posiada najwyższy budżet i wielu członków zarządu RTA przydzielającego pieniądze dla CTA będzie się sprzeciwiało przydzieleniu dalszych sum dla CTA. Budżet wzrósł z powodu podwyżki kosztów sprzętu i wyposażenia jak również przeprowadzanych modyfikacji.

Drugim powodem hamującym decyzje zbyt wysokiej podwyżki plac

jest niezadowolenie mieszkańców miasta, który pamiętają jak w czasie ostatniej zimy musieli marznąć czekając na spóźniające się autobusy czy kolejkę.

W chwili obecnej zarobki przeciętnego kierowcy autobusu czy motorowca kolejki kształtują się w granicach \$22,000 rocznie. Przy 40-godzinnym tygodniu pracy stawka na godzinę wynosi więc \$10.58. Jeżeli dodamy do tego nadgodziny, które prawie każdy pracownik CTA przepracowuje w tygodniu, placą znacznie wzrasta. Stawkę powyższą otrzymuje pracownik po przepracowaniu trzech lat.

Sytuacja jaka powstała w CTA stwarza nowe niebezpieczeństwo dla administracji mayor Byrne. Jeżeli niezadowoleni strażacy i pracownicy CTA spełnią groźbę strajku, pozbawione transportu miejskiego i obsługi przeciwpożarowej miasto, może znaleźć się w kłopotach.

Materiały Do Procesu Gacy Mają Być Gotowe do 30-go

Sędzia Sądu Kryminalnego Louis B. Garippo oddalił prośbę obrony o przedłużenie czasu potrzebnego do udokumentowania wniosku obrony o przeniesienie procesu mordercy 33-letniego mężczyzny Johna Gacy na teren poza Chicago. Sędzia Garippo powiedział, że nie widzi powodów do przeniesienia procesu i wyznaczył dzień 30 listopada jako termin złożenia wszystkich materiałów w sprawie Gacy do Sądu. Proces przeciwko Gacy wyznaczony został na 7 stycznia.

Byrne Za Utrzymaniem Pracowników Objętych 'Patronażem'

Na podstawie planów ujawnionych w niedzielę wynika, że administracja miejska mayor Byrne zamierza odłożyć o jeszcze jeden rok wprowadzenie w życie przepisu, w myśl którego wszyscy pracownicy miejscy objęci tzw. "patronażem" politycznym, zmuszeni byłiby do poddania się egzaminom kwalifikacyjnym.

Dyrektor personelu miejskiego Charles A. Pounian potwierdził, że Byrne wystąpi wkrótce z inicjatywą dalszego kontynuowania na pewien okres czasu sytuacji, jaka istnieje w tym względzie obecnie, tj. utrzymanie "tymczasowych" pracowników.

Głównym powodem tego stanu rzeczy jest ciągły brak przepisów regulujących procedurę egzaminów kwalifikacyjnych. Wstępny projekt został uchwalony w r. 1975 i nie jest do tej pory ukończony.

Początkowo termin prekluzyjny został ustalony na dzień 1 stycznia 1978 r.

Do tego czasu zakończona miała praktyka zatrudniania tzw. "tymczasowych" pracowników. Ostateczny termin został jednak przedłożony przez Radę Miejską na wniosek b.

Zróznicowane Koszty Utrzymania Pacjentów Szpitala

Ostatnie badania przeprowadzone w szpitalu Illinois Masonic wykazały, że wysokie stawki szpitalne pobierane za dzień pobytu w szpitalu prywatnych pacjentów są wysokie na skutek dużej ilości pacjentów Medicare i Medicaid, za które nie płacone są pełne stawki.

Jak wynika z dokumentów szpitalnych prywatny pacjent płaci przeciętnie o \$110 więcej niż kosztuje szpital opiekę nad nim. Zawyżenie kosztów utrzymania szpitalnego spowodowane jest odmową władz federalnych płacenia w całości kosztów opieki szpitalnej i lekarskiej dla pacjentów korzystających z programu Medicare i Medicaid.

Obecnie w szpitalu Illinois Masonic istnieje 3 różne stawki za dzień pobytu dla pacjentów na których przeprowadzane są tego samego rodzaju zabiegi. 55% pacjentów opłacanych jest przez program Medicaid i Medicare, który przeciętnie płaci za każdego pacjenta \$279.

Opieka nad 13% chorych pokrywana jest przez ubezpieczenie Blue Cross, które posiada także zniżkę jeśli chodzi o utrzymanie każdego pacjenta i stawka ta wynosi \$389.

Pozostali prywatni pacjenci szpitala placą przeciętnie \$462 dziennie. Badania finansów szpitala wykazały, że w przypadku płacenia przez każdego pacjenta takiej samej stawki, dzienny koszt pobytu w szpitalu wyniosłby \$352.

Tak więc prywatni pacjenci i ich kompanie ubezpieczeniowe muszą dofinansowywać pozostałych pacjentów szpitala, którzy sami nie są w stanie zapłacić za swoją opiekę szpitalną, a instytucje federalne nie pokrywają w

całości kosztów ich leczenia.

W bieżącym roku szpital Illinois Masonic udzielił darmowej opieki szpitalnej na sumę \$5.2 miliona zgodnie z obliczeniami dyrektora finansowego szpitala James Obriecht'a. O taką sumę więc muszą być zwiększone stawki pobytu szpitalnego prywatnych pacjentów, aby w budżecie szpitala nie było deficytu.

Badania przeprowadzone w wyżej wspomnianym szpitalu wykazały także, że różni pacjenci przebywający w szpitalu na tę samą chorobę różną ilość dni. Pobyt prywatnych pacjentów przeciętnie trwa od 7 do 8 dni, pacjentów Medicare około 12 dni i Medicaid od 5 do 6 dni. Sytuacja ta dotyczy nie tylko szpitala Illinois Masonic, ale także szpitali znajdujących się w Illinois.

Długość pobytu w szpitalu różnych kategorii pacjentów zależna jest od wymogów finansowych władz szpitalnych, oświadczył James Studnicki nadzorujący badania.

Spędził Połowę Życia w Więzieniu

61-letni Donald Smith aresztowany w sobotę w związku z kradzieżą w sklepie Jewel, przy 2303 N. Clark, był skazany w swoim życiu już 14 razy i spędził w więzieniu połowę swojego życia.

Jego rekordy kryminalne sięgają roku 1935, kiedy miał on zaledwie 17 lat i został skazany po raz pierwszy za rabunek z bronią w rękę.

W ostatnią sobotę przestępca ukrał \$3 tysiące ze wspomnianego sklepu i strzelił do 18-letniego chłopca, który obserwował go z boku. Stan zdrowia chłopca nie budzi większych obaw.



MADRYT. — Sowiecki min. spraw zagr. Andrzej Gromyko w rozmowie z premierem Hiszpanii Adolfo Suarezem. (UPI)